

**U nas
przeczytasz:**

Wyrok w sprawie DPS

strona 2

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 21 (1397) 19.10.2021 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Miliony w drogach



Powoli zbliżamy się do końca sezonu budowlanego, a ten na sochaczewskich drogach był wyjątkowo intensywny. Niektórzy twierdzili, że nawet zbyt intensywny

Strony 8-9

Mobilna strefa nauki

Zapraszamy dzieci i rodziców na niesamowitą przygodę w mobilnej strefie nauki Planety Energii organizowanej w ramach ogólnopolskiego programu edukacyjnego, którego celem jest propagowanie wśród dzieci wiedzy o energii elektrycznej i ekologii.



19 października (wtorek) na parkingu przed Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji przy ulicy Olimpijskiej w godzinach 11.00 – 17.00 czekają interaktywne quizy po-

święcone żywiłom Ziemi, multimedialne kolorowanki, fotobudka połączona z generatorem Van de Graaffa, a także edukacyjna strefa VR.

Wystawa zdjęć Mudina

Od początku października, w ramach obchodów jubileuszu 50-lecia rugby w Sochaczewie, na placu Kościuszki i w siedzibie muzeum dostępna jest wystawa zdjęć Krzysztofa Lewandowskiego.

Mudin od 44 lat fotograficznie dokumentuje historię sochaczewskich rugbistów. Na ekspozycji można obejrzeć około stu wyselekcjonowanych i opisanych zdjęć z różnych okresów działalności klubu. Wystawa będzie dostępna do połowy listo-



pada. Można ją zobaczyć na placu Kościuszki i w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie jej uzupełnieniem jest kolekcja pucharów, medali i koszulek Orkana.

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



Kopciuchy będą policzone

To koniec z paleniem w piecach czym popadnie. Do naszych kominów zjrzą drony

str. 3



Praca dla każdego

Tak dobrej sytuacji nie było od lat. Sprawdzamy jakie zawody są najbardziej poszukiwane na rynku pracy

str. 4



Jak zmieni się stadion

Najpierw koncepcja, potem projekt. Obiekty sportowe w Chodakowie do gruntownej przebudowy.

str. 5



Nauczyciele docenieni

W tym roku z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznano 33 nagrody najlepszym nauczycielom oraz 129 stypendiów najzdolniejszym uczniom

str. 11

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
 997, 47 705-52-22
Straż pożarna
 998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
 602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
 46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
 46 862-36-82
Urząd Skarbowy
 46 862-26-04
ZUS 46 862-64-33
Starostwo Powiatowe
 46 864-18-40, 46 864-18-73
ZWiK 46 862-82-30
Zgłaszanie awarii: sieci wodociągowej
 668-453-422
sieci kanalizacyjnej
 604-195-871
 Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:
SUW Płocka 46 811 16 44, 602 248 627
SUW Chodaków 46 863 26 35, 662 294 742
Oczyszczalnia ścieków
 662 294 743
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
 698-088-755, 606-663-186
Szpital
 46 864-95-00, 46 864-96-00
USC 46 862-23-02
Sąd Rejonowy
 46 862-32-64
PKP 19-757
Koleje Mazowieckie
 22 364-44-44
PKS Grodzisk Mazowiecki,
 baza w Sochaczewie
 46 862-55-12
MPT Taxi 191-91
Taxi 46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowa
 888-766-600
PEC
 46 862-92-00, 604-206-108,
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
 46 862-33-09,
MOSiR 46 862-77-59
SCK 46 863-07-68
MOPS 46 863-14-81, 46 863-14-82

Jest wyrok w sprawie DPS

W Sądzie Okręgowym w Płocku, po trwającym blisko trzy lata procesie, zapadł wyrok w głośnej sprawie DPS Młodzieszyn. Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi przynajmniej w części zarzucanych im czynów. Wyrok nie jest prawomocny.

Sebastian Stępień

Przypomnijmy, że 21 stycznia 2014 r. opinią publiczną w Sochaczewie i w całym kraju wstrząsnęły doniesienia, że funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej w Radomiu wraz z policjantami z naszego miasta dokonali zatrzymania pięciu pracowników placówki. W kolejnych dniach jedną z tych osób zwolniono, zatrzymano natomiast dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Barbarę B., a na jaw zaczęły wychodzić bulwersujące ustalenia prokuratury w tej sprawie. W toku policyjnych działań przeszukano pomieszczenia biurowe, zabezpieczając dokumentację, a także mieszkania zatrzymanych osób, gdzie znaleziono odzież i żywność pochodzące z przestępstwa.

Materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie przez prokuraturę jest ogromny. Przekazane do sądu akta z trwającego pięć lat śledztwa zajmują blisko 100 tomów. W procesie przesłuchanych zostało ponad 400 świadków na 46 terminach rozpraw. Akt oskarżenia to blisko 1100 stron i odnosi się do nieprawidłowości przy rozliczaniu delegacji służbowych i wdrażaniu programów fi-



Wyjaśnienie sprawy zajęło wymiarowi sprawiedliwości ponad siedem lat

nansowanych z funduszy unijnych, przywłaszczenia środków z depozytów pensjonariuszy DPS, zatrudniania ludzi „na słupe”, przywłaszczenia środków przeznaczonych na imprezy kulturalne dla pensjonariuszy DPS itd., itp. Sam wydany w tej sprawie wyrok ma 1295 stron.

Za głównego prowadzącego nieprawidłowości w podległym Starostwu Powiatowemu w Sochaczewie placówkach sąd uznał byłą dyrektor DPS Młodzieszyn Justynę N. Nie miał również wątpliwości co do winy byłych księgowej i głównej pielęgniarki placówki. Winną w części zarzucanych jej czynów uznana została była dyrektor sochaczewskiego PCPR oraz, w jeszcze mniejszym zakresie, były wicestarosta Janusz C. Co do byłego kierowcy DPS Mirosława Sz. sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary, argumentując, że gdyby nie szlachetna postawa oskarżonego, do ujawnienia nieprawidłowości w DPS Młodzieszyn mogłoby nigdy nie dojść. Przypomnijmy, że jako pierwszy dostarczył obciążające kierownictwo DPS dowody.

W sprawie zapadły głównie wyroki bezwzględ-

nego pozbawienia wolności. Sąd zdecydował, iż Justyna N. ma odbyć karę 6 lat więzienia, była główna pielęgniarka DPS Elżbieta R. oraz była główna księgowa Elżbieta G., po trzy lata więzienia, była dyrektor PCPR Barbara B. i w tamtym czasie odpowiedzialna za sprawy magazynowe w DPS Barbara P. mają spędzić w więzieniu po dwa lata. Byłemu wicestarostwie Januszowi C. sąd wyznaczył karę półtora roku więzienia w zawieszeniu na cztery lata oraz grzywnę na rzecz skarbu państwa w łącznej wysokości 10.000 zł. W przypadku Mirosława Sz., z uwagi

na nadzwyczajne złagodzenie kary, zasądzono jedynie grzywnę w łącznej wysokości 1.000 zł.

Oprócz tego sąd precyzyjnie odniósł się do kwestii naprawienia przez skazanych szkód. Blisko 15.000 zł na rzecz pokrzywdzonych pensjonariuszy DPS mają zapłacić solidarnie Justyna N., Elżbieta G. i Elżbieta R. Justyna N. została zobowiązana do naprawienia szkód na rzecz DPS w Młodzieszynie w kwocie ponad 360 tys. zł. Blisko 120 tys. zł na konto DPS ma wpłynąć od Elżbiety G., a od Elżbiety R. ponad 80 tys. zł. Mirosław Sz. ma naprawić szkodę w kwocie niecałego tysiąca zł. Barbara B. oraz Janusz C. mają zwrócić na konta PCPR łącznie około 3 tys. zł.

Wyrok nie jest prawomocny i stronom przysługuje prawo do odwołania się od niego do Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Apelację zapowiadają płoccy śledczy. Co prawda, jak się dowiedzieliśmy, kara wymierzona przez sąd Justynie N. jest dla prokuratury satysfakcjonująca, wątpliwości wzbudza za to częściowe uniewinnienie Janusza C. i Barbary B. Szczególnie co do pierwszego z wymienionych prokuratura nie zgadza się z rozstrzygnięciem sądu.

W powiecie o centralnym porcie komunikacyjnym

Omówienie wariantów przebiegu planowanej linii Kolei Dużych Prędkości przez tereny powiatu sochaczewskiego było głównym tematem spotkania, które odbyło się 13 października w Starostwie Powiatowym w Sochaczewie w ramach I tury konsultacji Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Powstaniu CPK w Baranowie towarzyszyć ma budowa kolei dużych prędkości.



CMK Północ odcinek węzeł CPK - Płock - Włocławek ma przebiegać przez Sochaczew oraz gminy: Brochów,

Sochaczew, Hów, Młodzieszyn i Teresin.

Przebieg torów przez nasz powiat budzi niepokój wśród mieszkańców i władz samorządów, na terenie których ma być realizowana inwestycja. Głównym celem spotkań informacyjno-konsultacyjnych jest przedstawienie proponowanych przebiegów projektowanych linii kolejowych na potrzeby wykonania studium wykonalności, uzyskanie informacji zwrotnych do-

tyczących tych przebiegów, zebranie opinii mogących wpłynąć na wybór wariantu inwestorskiego i ostateczny kształt studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego realizowanego na zlecenie CPK.

W ramach II tury konsultacji zostaną przekazane do zaopiniowania uszczegółowione rozwiązania projektowe poszczególnych wariantów inwestycji.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Miejska Audycja Samorządowa

W każdy wtorek i czwartek o 11:30

na antenie

radio **sochaczew** 94,5 FM
 www.radiosochaczew.pl

Kopciuchy zostaną policzone

Do końca roku na terenie miasta zliczone i opisane zostaną wszystkie źródła ciepła wykorzystywane przez właścicieli prywatnych domów, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty, zakłady usługowe, produkcyjne i handel. Akcja ma dotyczyć około ośmiu tysięcy nieruchomości.

Daniel Wachowski

Za przeprowadzenie inwentaryzacji odpowiada spółka Ekolog z Poznania, z którą ratusz zawarł już umowę na kwotę blisko 100 tys. zł. Pracy jest dużo, ale firma ma ją wykonać do końca roku.

Z raportu końcowego dowiemy się, jak ogrzewane są mieszkania, obiekty publiczne, sklepy, zakłady usługowe czy przemysłowe, jaką mają powierzchnię i czy przechodziły w ostatnich latach termomodernizację. Inwentaryzacja pozwoli uzyskać odpowiedź na pytania: w ilu budynkach kotłowni używa się tylko do ogrzewania, a w ilu dodatkowo podgrzewa wodę do kąpieli, ile lat mają piece, ile domów, bloków i budynków niezamieszkałych korzysta z „kopciuchów”, pomp ciepła, kolektorów słonecznych, kominków i ile rocznie spalamy węgla, ekogroszku, miału, drewna, brykietu, biomasy, gazu lub oleju opałowego. Dowiemy się też, ile źródeł ciepła spełnia obecne wymagania techniczne i ekologiczne.



Dane zbierane będą na kilka sposobów. Pierwszym jest sięgnięcie do rejestrów prowadzonych przez PEC, Geotermię Mazowiecką, gazową spółkę SIME, zarządców bloków i kamienic oraz wykazów osób i podmiotów, które w ostatnim czasie otrzymały dotację na termomodernizację jakiegoś obiektu. Do wielu prywatnych domów dotrą wysłannicy firmy Ekolog i poproszą o wypełnienie ankiety.

- Chcemy, by informacja o zbieraniu danych do

inwentaryzacji dotarła do każdego mieszkańca, dlatego wkrótce do sochaczewian trafi kilka tysięcy ulotek z informacją o celu i sposobie przeprowadzenia inwentaryzacji a także korzyściach zdrowotnych i społecznych wynikających z likwidacji najbardziej szkodliwych źródeł ciepła - mówi Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM.

Ankieterzy zostaną wyposażeni w stosowny iden-

tyfikator z numerem telefonu Urzędu Miejskiego oraz firmy wykonującej inwentaryzację. Jeśli nikogo nie zastaną, spróbują wywiadu telefonicznego. Oczywiście będzie też można skorzystać z ankiety on-line dostępnej na miejskim portalu Sochaczew.pl.

Zebrałe dane pozwolą władzom Mazowsza sprawniej wdrażać zapisy tzw. „uchwały antysmogowej”, posłużą też do nakreślenia możliwie najbardziej realnego planu likwidacji

„kopciuchów” i promocji ekologicznych źródeł ciepła. Zadanie w 50 proc. finansuje budżet województwa mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza i Mikroklimatu MAZOWSZE 2021”.

Przypomnijmy, że od kilku lat jakość powietrza w Sochaczewie badają na bieżąco cztery czujniki kupione i zainstalowane przez Urząd Miasta. Znajdują się one na budynkach szkół podstawowych nr 2, 4 i 7 oraz Środowiskowym Domu Samopomocy. Czujniki Airly pracują całą dobę i poprzez sensory zbierają, przetwarzają i interpretują dane wyświetlane potem na mapie dostępnej na portalu Sochaczew.pl (zakładka „Sprawdź jakość powietrza w Sochaczewie”). Mierzą stężenia pyłów zawieszonych a wskazania przetwarzają na kolory. Zielony to bardzo dobry stan powietrza, czerwony oznacza, że sąsiedzi przepalają w piecu i lepiej zrezygnować z wieczornego spaceru.

Umowy na azbest podpisane

W gminie Młodzieszyn odbyło się 11 października podpisanie umów na dofinansowanie z programu usuwania i utylizacji azbestu. W wydarzeniu wziął udział wiceminister Aktywów Państwowych, poseł Maciej Matecki.

Jak podkreślił parlamentarzysta, na ziemię sochaczewską trafiają kolejne pieniądze z rządowej dotacji - tym razem Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przekaże 180.000 zł na konta miasta Sochaczew i gmin powiatu sochaczewskiego na usuwanie i utylizację azbestu. W tym roku dzięki programowi utylizacji azbestu z sochaczewskich dachów zniknęły ponad 54 tony tej szkodliwej substancji. Przypomnijmy, że azbest może być przyczyną raka oskrzeli, jajników, nerek lub krtani. W tym roku usuwaniem azbestu z terenu miasta zajmuje się firma Środowisko i Innowacje sp. z o.o. (seb)

Drony zajrzą do sochaczewskich kominów

Miasto podejmuje kolejne kroki związane z poprawą jakości powietrza. Tym razem wykorzysta metodę, która jeszcze niedawno mogłaby wydawać się rodem z filmów science-fiction - wynajmie drony do kontroli spalin wydobywających się z sochaczewskich kominów.

Burmistrz zdecydował o wynajęciu firmy, która przeprowadzi analizę spalin z palenisk eksploatowanych na terenie Sochaczewa. W tym celu w powietrze wypuszczone zostaną drony. W wybrane dni, między 8 listopada a 15 grudnia, dokonają analizy dymu wydobywającego się z kominów. Wyniki będą przekazywane w czasie rzeczywistym do operatora drona, a po za-



FOT. WOJCIECH MATEUSIAK - CEDD.PL

kończeniu każdego dnia pomiarowego urząd miasta otrzyma zbiorczy raport. Drony wyposażone będą w nawigację, co pozwoli na precyzyjne zlokalizowanie i wytypowanie najbardziej „kopających” posesji.

Raport pozwoli na ocenę składu chemicznego spalin z komina w oparciu o takie związki jak chlorowodór, chlor, siarkowodór, cyjanowodór, formaldehy-

dy, lotne związki organiczne oraz pyły zawieszane. Ich obecność i ilość pomoże z dużym prawdopodobieństwem wskazać, co zostało spalane w danym piecu.

Przypomnijmy, że od lipca 2018 roku w piecach nie można już spalać mułu i flotokonzentratu, węgla brunatnego, węgla kamiennego o uziarnieniu 0-3mm, drewna o wilgotności po-

wyżej 20%. Oczywiście niedozwolone jest także spalanie śmieci.

- W Sochaczewie jest około ośmiu tysięcy budynków - mówi naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM Agnieszka Tomaszewska. - Na podstawie raportów z dronów będziemy mogli wytypować te nieruchomości, do których skierowana zostanie kontrola z urzędu miasta. Nasi pracownicy sprawdzą osobiście prawidłowość procesu spalania.

W tym roku miasto zaplanowało przeprowadzenie około 140 kontroli palenisk w eksploatowanych przez mieszkańców piecach. Kontrole przeprowadzone zostaną w szczycie sezonu grzewczego i obejmą każdą z dzielnic. Jeśli ktoś nie wpuści kontrole-

rów, sporządzony zostanie wobec niego wniosek o ukaranie, taki sam jak ten, przygotowywany w przypadku wykrycia nieprawidłowości.

- Miasto nie zyskuje finansowo, gdy ktoś zostanie ukarany - mówi Agnieszka Tomaszewska. - Grzywna nakładana jest przez sąd. Działania magistratu poddyktowane są jedynie troską o zdrowie mieszkańców Sochaczewa. Osoby posiadające jeszcze piec na paliwo, którego nie można już stosować, na przykład miał, zachęcam do wymiany. Dofinansowanie do zakupu ekologicznego pieca można uzyskać w ramach programu „Czyste Powietrze”.

Przypomnijmy, że od poniedziałku do piątku w ratuszu działa punkt

konsultacyjny „Czystego Powietrza”. Szczegółowych informacji o programie, jego zasadach, udzielają pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska.

Program „Czyste Powietrze” ruszył jesienią 2018 r. Skupia się na wymianie starych pieców i kotłowni na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych, by efektywnie zarządzać energią. Warto się pospieszyć, by wziąć w nim udział, ponieważ zakup i montaż kotła na węgiel w ramach „Czystego Powietrza” będzie możliwy tylko do końca bieżącego roku. Od 1 stycznia 2022 r. nie będzie już można składać wniosków o dotacje na kotły węglowe.

Sebastian Stępień

Rocznie cztery złote więcej

Jednym z punktów obrad najbliższej sesji rady miasta będzie zmiana stawek podatku od nieruchomości obowiązujących w 2022 roku. Przeciętna rodzina zapłaci w skali roku od kilku do kilkunastu złotych więcej.

Jak informuje skarbnik miasta Jolanta Brzóska, chodzi o minimalną zmianę stawek, która w przypadku rodziny mającej 50-metrowe mieszkanie oznacza wzrost rocznego podatku o 4 złote. Właściciel 40-metrowego sklepu czy salonu fryzjerskiego zapłaci miesięcznie 6 zł więcej.

Zmiany będą symboliczne, ale w skali całego miasta pozwolą zwiększyć wpływy do budżetu o ok. 1,4 mln zł – mówi Jolanta Brzóska.

I przypomina, że covid zmniejszył budżet miasta o ok. 9 mln zł nie tylko przez niższe dochody, ale przede wszystkim wyższe wydatki na dopłatę do śmieci, dwie tarcze aktycovidowe adresowane do sochaczewskich przedsiębiorców, zwiększone dotacje dla Zakładu Komunikacji Miejskiej i MO-SiR.

Przez długie miesiące obydwie zakłady nie mogły świadczyć usług w normalnym zakresie. Baseny zamknięto, w komunikacji miejskiej obowiązywały ściśle limity liczby pasażerów, a znacząca część dochodów ZKM i pływalni Orka to wpływy z biletów. Musieliśmy ratować sytuację i zwiększyć dopłatę do tych zakładów – mówi skarbnik miasta.

Na tej samej sesji radni zdecydują o przystąpieniu miasta do Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli grupy 23 samorządów planujących wspólne stara-

nia o środki unijne z budżetu wspólnoty na lata 2021-2027.

Z pomocą UE chcemy m.in. zająć się rewitalizacją stuletniej wieży ciśnień przy stacji PKP, zabytkowego dworku w Chodakowie i rozbudową muzeum ziemi sochaczewskiej. W każdym z tych projektów trzeba pokazać wkład własny. Mając 1,4 mln złotych możemy poważnie myśleć o pozyskaniu 6-7 mln dofinansowania – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Na co samorząd przeznaczą pieniądze zebrane w formie podatków? To m.in. utrzymanie żłobka, szkół i przedszkoli, obiektów sportowych, bibliotek, muzeum, finansowanie systemu zniżek w ramach Sochaczewskiej Karty Rodziny (w tym darmowych przejazdów dla uczniów i studentów), budowa chodników, dróg, oświetlenia i wiele innych zadań. To także gospodarka śmieciowa.

Na najbliższej sesji proponuję radnym drugą dopłatę do systemu śmieciowego. Koszty zbierania, transportu i utylizacji śmieci rosną, a ja zrobię wszystko, by nie podnosić mieszkańcom opłat za ich odbiór. Kilka miesięcy temu dołożyliśmy do systemu 2 mln zł, teraz proponuję jeszcze 1,2 mln dopłaty – informuje burmistrz.

I dodaje, że stawki podatków od nieruchomości na przestrzeni ostatnich dziewięciu lat regulowano tylko dwa razy, w 2013 i 2019 roku.

W pozostałych latach rekomendowałem radnym, by uchwalali je na niezmiennym poziomie, a to oznacza, że tegoroczna zmiana jedynie goni inflację – podsumowuje burmistrz.

Daniel Wachowski

Praca dla każdego

Każdy kto szuka pracy, powinien ją znaleźć - wynika z ogólnopolskich i lokalnych statystyk. Potrzebni są zwłaszcza pracownicy fizyczni na budowach, w transporcie, spedycji oraz w magazynach. Bardziej wykwalifikowane osoby także znajdują zatrudnienie - w zarządzaniu personelem, w firmach teleinformatycznych, w służbie zdrowia, jako nauczyciele. Rozrzut jest ogromny, a proponowane stawki uzależnione geograficznie.

Jolanta Sosnowska

W różnych dziedzinach gospodarki widać, że po okresie lockdownu nabiera ona rozpędu. Powtarza się sytuacja sprzed kilku lat, kiedy to praca szukała pracownika. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, w II kwartale tego roku w województwie mazowieckim stopa bezrobocia wyniosła 4,9 proc. Przy takim bezrobociu uznaje się, że go nie ma, a poszukujący pracy mogą przebierać w ofertach.

Sochaczew blisko średniej

Firmy szukają pracowników na różne sposoby: w biurach zatrudnienia, przez internet, w lokalnej prasie, drogą szepitaną. Sochaczewski urząd pracy posiadał ostatnio 420 ofert. A jeśli w wyszukiwarce internetowej wpisujemy hasło: „Sochaczew praca”, znajdziemy mnóstwo stron z ogłoszeniami. Niektóre firmy zachęcają, podając stawkę 3 tys. zł jako wyjściową. Inne dodatkowo wynagradzają swoich pracowników za przeprowadzenie chętnego do podjęcia zatrudnienia. Zapewniają dowóz do miejsca pracy, jeśli znajduje się ono poza Sochaczewem.

GUS podał, że w II kwartale przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wyniosło ponad 5800 zł brutto, czyli około czterech tysięcy netto. Według prognozy wykonanej dla Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego z września tego roku (opartej na danych GUS), powiat sochaczewski, który należy do tego obszaru, plasuje się całkiem nieźle, ze średnim wynagrodzeniem blisko 5.750 zł brutto. Dla przykładu, w powiecie grójckim jest to o 700 zł mniej. W naszym powiecie odnotowano też najwyższą dynamikę wzrostu wynagrodzeń w stosunku do innych ośrodków ŻOF. Wyniosła ona blisko 38 proc. na przestrzeni ostatnich lat.

Dużą część pracowników różnych specjalności zabiera



Najbardziej poszukiwani są pracownicy budowlani i magazynowi

Warszawa, gdzie zatrudnienie można znaleźć za większe pieniądze. Jak podają statystyki, średnie wynagrodzenie wynosiło tu w sierpniu ponad 7.000 zł brutto. Sochaczewianom opłaca się więc dojeżdżać do stolicy, mimo że to kosztuje i zabiera kilka dodatkowych godzin dziennie.

Pracownicy pilnie poszukiwani

W Sochaczewie, w związku z boorem w budownictwie mieszkaniowym, najbardziej poszukiwani są robotnicy budowlani różnych specjalności - murarze, tynkarze, cieśle, malarze. Szef jednej z firm mówi nam, że jest tak zdesperowany, że przyjmuje nawet niewykwalifikowane osoby jako pomocników, np. murarza, mając nadzieję, że jak się przyuczą, będą mogli samodzielnie wykonywać zawód, oczywiście w jego zakładzie.

Problemem jest duża rotacja wśród zatrudnionych. Szef innej firmy mówi, że musi zgłosić chętnych do ZUS, skierować na badania, a jak wypłaci im tygodniówkę, to znikają. I znowu zaczyna szukać. Niektórzy ogłoszeniodawcy ostrzegają w ofertach, że szukają ludzi bez nałogów, ale to żadna gwarancja, że zgłosi się taka osoba. Zdaniem wielu pracodawców, wśród osób niewykwalifikowanych i posiadających rodziny, kwestię zaporową stanowi program 500+. Nawet jeśli nie podejmą pracy, dostaną pieniądze na

każde dziecko. Dla niektórych to sposób na wygodne życie.

Tymczasem potrzebni są chętni do prostych prac, takich jak sprzątanie, roboty drogowe, czy obsługa magazynów. Niezbędne są osoby do handlu i ogólnie do pracy w usługach. Na drzwiach wielu sklepów wiszą kartki: zatrudnię ekspedientkę, w biurach poszukiwane są zarówno osoby do sprzątania, jak i do specjalistycznych zadań, w firmach usługowych potrzebni są recepcjoniści, osoby do obsługi klienta, przedstawiciele handlowi. Brakuje także kierowców, kurierów, szwaczek, kucharzy.

Szkoły zawodowe nie nadążają z kształceniem młodej kadry. Jak twierdzą ich dyrektorzy, mimo że próbują dostosowywać kierunki nauczania do potrzeb rynku, to przecież proces edukacji trwa kilka lat. Zanim mury szkoły opuszczą absolwenci w wyuczonych zawodach, potrzeby się zmieniają.

Ukraina na budowie i w magazynach

W dużej mierze wybawieniem okazują się przybysze z Ukrainy, którzy z powodu nieznamość języka podejmują się ciężkich prac. To zdecydowanie imigranci ekonomiczni - przyjeżdżają, żeby zarobić lepsze pieniądze niż mogą dostać w ich kraju. Sochaczewskie agencje pracy bazują głównie na Ukraincach. Kierują ich do magazynów, na produkcję np. do Mars Polska. Nasi sąsiedzi znajdują także zatrudnienie w budownictwie, rolnictwie, handlu

bezpośrednim, a kobiety jako pomoce domowe czy opiekunki osób starszych.

O tym, jak potężnym zastrzykiem są obcokrajowcy zza wschodniej granicy, świadczy fakt, że Agencja Pracy Tymczasowej Fast-Service w odkupionym budynku po szkole specjalnej przy ul. Ziemowita, po gruntownym remoncie i modernizacji urządziła hotel dla pracowników.

Braki kadrowe odczuwają także szkoły, do których powróciło wielu emerytowanych nauczycieli, aby zapewnić realizację programów nauczania. Placówki służby zdrowia poszukują lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, a nawet salowych.

W niektórych zawodach bardzo popularna stała się praca zdalna. GUS podaje, że w II kwartale korzystało z niej 15 proc. wszystkich zatrudnionych w województwie mazowieckim. Ta forma pracy, wymuszona pandemią, stała się obecnie atrakcyjna zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. Zwłaszcza w dużych miastach firmy nie muszą płacić za wynajmowanie powierzchni dla kilkudziesięciosobowej kadry, wystarczy skromne biuro z adresem do korespondencji. Resztę spraw można załatwić on-line.

Podsumowując, pracy jest dużo. Jeśli firm nie zatrzyma kolejny lockdown spowodowany covid-19, zajęcie znajdzie się dla każdego, kto chce pracować. Ważne, aby stawki w zatrudnieniu szły w parze z cenami.



Jak zmieni się stadion?

Miasto zleca wykonanie koncepcji projektowej, a po jej zatwierdzeniu zamówi projekt budowlany wraz z dokumentacją techniczną rewitalizacji stadionu przy ul. Chopina. Koncepcja ma powstać do połowy grudnia tego roku, natomiast planowany termin ukończenia projektu budowlanego to koniec listopada 2022 roku.

Maciej Frankowski

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami będzie to kolejny etap remontu obiektu MOSiR, wykorzystywanego głównie przez piłkarzy z Klubu Sportowego Bzura Chodaków. Przypomnijmy, że w wakacje, za kwotę 600 tysięcy złotych, stadion i tereny wokół niego przeszły częściową modernizację. Zakres prac określił zwycięski projekt realizowany w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Środki na ten cel pochodzą z Funduszu Inwestycji Lokalnych, które udało się pozyskać dzięki wsparciu wiceministra Aktywów Państwowych – Macieja Małeckiego. Utwardzono drogę dojazdową na stadion wzdłuż pasażu Duplickiego, wymieniono część ogrodzenia (z betonowego na metalowe), renowacji doczekała się główna brama stadionu, odnowiona została też kasa biletowa, do której dociągnięto przyłącze elektryczne. Od wschodniej strony głównej płyty boiska powstała nowa ławka dla kibiców, licząca 150 siedzisk. Miasto kupiło nowe wiaty dla zawodników rezerwowych, obiekt wyposażono też w profesjonalny wózek do malowania linii na murawie.

To dopiero początek. Miasto lada dzień ogłosi przetarg na wykonanie niezbędnej dokumentacji – koncepcji, a później projektu budowlanego. Już teraz znamy wstępne założenia przygotowywanej inwestycji.

Powstałe w 2014 roku trybuny mają zostać rozbudowane na całej długości skarpy znajdującej się po zachodniej stronie płyty głównej boiska. Dużym przedsięwzięciem będzie też budowa nowego budynku klubowego. W jego wnętrzu mają się znajdować dwie szatnie dla zawodników, jedna dla sędziów, toalety, prysznice, pomieszczenie biurowe dla trenerów oraz pomieszczenie magazynowe.

W miejscu, gdzie znajdują się obecnie dwa boiska



FOT. PHOTOBRON.PL

ZDANIEM RADNEJ RENATY SOKOŁOWSKIEJ

Stadion dla chodakówian, bez względu na ich PESEL, jest ważnym obiektem. Darzę go wielkim sentymentem. Tu mój tata w latach 50. grał w piłkę. Był lewoskrzydłowym, napastnikiem i pomocnikiem w drużynie Bzury Chodaków. Doskonale pamięta to pan radny Edward Stasiak, wtedy młody chłopiec. Moi uczniowie chętnie spędzają czas na boisku. Ich zdaniem w projektach modernizacji stadionu nie można zapomnieć o rozbudowie trybuny oraz monitoringu. Po poniedziałkowym spotkaniu uczniowie pytali mnie, dla kogo ma być ten obiekt po przebudowie? Tylko dla klubu, czy dla klubu i mieszkańców? Cieszę się, że jasno wskazano drugą opcję, czyli stadion dla każdego, nie tylko zawodników. To dobry i popierany przez mieszkańców Chodakowa kierunek działania. Jako radna z tej dzielnicy całym sercem jestem za pracami na stadionie w Chodakowie, podobnie jak za renowacją zabytkowego dworku naprzeciwko stadionu.



ZDANIEM RADNEGO MARCINA CICHOCKIEGO

Rozbudowa stadionu Bzury Chodaków to bardzo ważna chwila dla naszych mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych i młodzieży. To inwestycja adresowana właśnie do naszych dzieciaków i wnuczków. Oprócz stworzenia nowoczesnej infrastruktury sportowej na potrzeby szkolenia młodzieży, rozgrywania turniejów i meczów piłkarskich na najwyższym poziomie, będą stworzone warunki do odpoczynku i rekreacji dla naszych mieszkańców. Będziemy wspierać dalsze decyzje burmistrza w tej sprawie i jednocześnie kibicować ministrowi Małeckiemu, żeby był nadal tak skuteczny w pozyskiwaniu środków dla naszego miasta.



– asfaltowe oraz ze sztuczną nawierzchnią – ma powstać nowe pełnowymiarowe boisko piłkarskie z nawierzchnią ze sztucznej trawy, z możliwością podziału na mniejsze pola gry, co pozwoli na trening kilku grup jednocześnie. Projekt ma za-

kładać również, w drugim etapie tej inwestycji, możliwość balonowego zadaszania obiektu.

Wykonana z naturalnej trawy nawierzchnia głównej płyty boiska jest w dobrym stanie i nie planuje się jej wymiany. Projekt ma jednak

uwzględniać nowy system nawadniający murawę. Wokół boiska powstanie bieżnia lekkoatletyczna. Zostanie dostosowana do istniejącego boiska, tak by jego parametry spełniały wymogi narzucone przez PZPN. Przy głównym placu gry zainstalowane zostaną również piłkochwyty.

Zlokalizowane na terenie obiektu MOSiR przy ul. Chopina park linowy oraz siłownia zewnętrzna pozostaną na swoim miejscu, natomiast na terenie obecnie istniejącego boiska do siatkówki plażowej, powstanie nowy plac gry dla tej dyscypliny. Ponadto modernizacja stadionu przewiduje zakup i montaż kontenera gospodarczego wraz z podłączeniem energii elektrycznej oraz objęcie całego kompleksu monitoringiem wizyjnym z rejestratorem obsługiwany przez zarządcę obiektu.

– Starania o rządowe dotacje na dalszą przebudowę obiektów sportowych w Chodakowie obiecał poseł Maciej Małecki. To kolejna duża inwestycja w dzielnicy przeprowadzona przez samorząd z życzliwą pomocą posła ziemi sochaczewskiej. Wcześniej wspierał nas w zabiegach o dotacje m.in. na remont parku, odwodnienie i przebudowę dróg na terenie Chemitexu, budowę zbiornika retencyjnego przy ul. Parkowej – podsumowuje burmistrz Piotr Osiecki.

Niezwykła tenisowa rywalizacja



We wtorek 5 października w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego rozegrano integracyjne zawody w tenisie stołowym pomiędzy Środowiskowym Domem Samopomocy i Warsztatem Terapii Zajęciowej w Sochaczewie.

Piotr Wróblewski - Krzysztof Rojkowski (11:1; 11:5)
Sławomir Chłystek - Radosław Tempczyk (11:8; 11:1)
Sławomir Kacprzak - Dorota Baczyńska (5:11; 11:8; 11:8)
Andrzej Tomecki - Krystian Pietrzak (11:6; 11:8)

Placówki wystawiły sześcioposobowe reprezentacje. W pierwszym etapie zawodów wylosowano pary, które stanęły po przeciwnych stronach stołu. Grano do dwóch wygranych okazali się zespół ŚDS, którego zawodnicy wygrali wszystkie pojedynki. Wyniki fazy drużynowej przedstawiają się następująco:

Grzegorz Opala - Renata Leszczyńska (11:2; 11:0)

Renata Ziejewska - Łukasz Połec (11:7; 11:2)

Drugą fazą zawodów był turniej singlowy, mający na celu wyłonienie najlepszego zawodnika. Rywalizacja toczyła się systemem pucharowym do dwóch wygranych setów. W finale spotkali się Grzegorz Opala (ŚDS) i Dorota Baczyńska (WTZ). Wygrała Dorota, która okazała się bezapelacyjnie najlepszym zawodnikiem turnieju singlowego.

Zawody toczyły się zgodnie z zasadami fair play, gdzie zwycięstwo nie jest celem nadrzędnym, który należy osiągnąć za wszelką cenę. Najważniejsza była sympatyczna atmosfera i zdrowa rywalizacja.



Kończą ekoremont w ŚDS

Termomodernizacja kompleksu budynków zmierza do końca. Wykonawcy zostały dwa tygodnie, które zamierza przeznaczyć głównie na prace porządkowe. Ocieplona elewacja jest już gotowa, zainstalowano siedem par drzwi i ponad 60 m² okien. W ramach wymiany instalacji centralnego ogrzewania wymontowano stary piec, gdyż ŚDS będzie teraz ogrzewany gazem, a ciepłą wodę dostarczą pompy ciepła. W ramach prac dodatkowych zmodernizowano też m.in. pokrycie dachowe i uszczelniono kominy. (mf)

KONDOLENCJE

Joannie Majewskiej
byłej dyrektor Środowiskowego
Domu Samopomocy w Sochaczewie
z powodu śmierci

MAMY

słowa otuchy i wsparcia w tych trudnych chwilach
przekazują

Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Sochaczew sercem obrony powietrznej i przeciwlotniczej kraju

3 Warszawska Brygada Raketowa Obrony Powietrznej, która od 2013 roku stacjonuje w garnizonie Sochaczew-Bielice, obchodziła swoje święto. Była msza, złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą bohaterstwo polskich lotników oraz uroczysty apel zorganizowany na terenie amfiteatru na podzamczu.

Daniel Wachowski

Święto brygady, zorganizowane 8 października, rozpoczęła msza święta. Na wstępie odczytano list pasterski od abp. gen. bryg. Józefa Guzka z Ordynariatu Polowego WP, który przekazał wyrazy podziękowania za pełną poświęcenia służbę, życzył wytrwałości oraz odwagi w dawaniu świadectwa siły żołnierskiego charakteru. Liturgii przewodniczył ks. kanonik płk. Bogdan Radziszewski, Wika-riusz Generalny Biskupa Polowego WP. W homilii podkreślał, że bez względu na to, jakie zadania przychodzi nam wykonywać, należy wykonywać je jak najlepiej, bo służyć ojczyźnie i interesom drugiego człowieka.

Hołd dla przeciwlotników

Tuż po mszy delegacje przeszły pod Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, w ściany którego w ubiegłym roku wmurowano tablicę poświęconą tym, którzy oddali życie walce o obronność kraju. Znalazły się na niej słowa „W hołdzie przeciwlotnikom, którzy, stojąc na straży ojczystego nieba, udowodnili swoje oddanie i poświęcenie dla Polski. W 100. rocznicę powstania Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, 1920-2020”. Po złożeniu kwiatów goście przeszli na teren amfiteatru, gdzie odbył się uroczysty apel.

„Patrioty” i nie tylko

Jako pierwszy głos zabrał dowódca 3 WBROP gen. bryg. Kazimierz Dyński, który zapewnił, że wkrótce sochaczewski garnizon zyska najnowocześniejszy sprzęt.

- Stosownie do planów modernizacji technicznych, planów wprowadzenia na uzbrojenie Wojska Polskiego przeciwlotniczych i przeciw-raketowych zestawów „Patriot” oraz ogłoszonych na

Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego zapowiedzi pozyskania i wprowadzenia na uzbrojenie zestawów „Narew” i „Pilica”, brygada uzyska nowe, zwielokrotnione możliwości zapewnienia bezpieczeństwa na polskim niebie - mówił.

Generał przypomniał, że w skład 3 WBROP wchodzi dowództwo brygady, sześć dywizjonów raketowych oraz dywizjon zabezpieczenia obrony powietrznej. Sochaczewscy raketowcy dziedzi-czą tradycje armii Hallera i tych, którzy w wojnie 1920 roku i kampanii wrześniowej bronili polskiego nieba. W 1994 roku brygada otrzymała sztandar, a w 1998 r. wyróżniającą nazwę Warszawska Brygada Raketowa. Jak mówił, to wówczas święto brygady wyznaczono na 8 października, a w 2011 roku w jej strukturach skumulowano potencjał brygad raketowych z Bytomia, Warszawy, Gdyni, Gryfic oraz Skwierzyny i dziś to w Sochaczewie bije serce obrony powietrznej i przeciwlotniczej kraju.

Podziękowania, nagrody

Potem przyszedł czas na podziękowania i wyróżnienia. Kilkudziesięciu żołnierzy odebrało listy gratulacyjne, odznakipamiątkowe 3 WBROP, decyzje o przyznaniu dodatkowych dni urlopu. Z kolei pamiątkowe statuetki w podziękowaniu za stałą i życzliwą współpracę z brygadą przyznano postowi Maciejowi Małeckiemu, prezesowi Polskiej Grupy Zbrojeniowej Sebastianowi Chwałce, staroście Jolancie Goncie, burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu, dyrektorowi SCK Arturowi Komorowskiemu oraz dowódcy 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu płk. Maciejowi Siemińskiemu.



W trakcie uroczystości głos zabrali także szef zarządu OPIP, z-ca Inspektora Rodzajów Wojsk Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych płk Wiesław Kawecki, minister Maciej Małecki oraz w imieniu samorządowców ziemi sochaczewskiej burmistrz Piotr Osiecki. Poseł przypomniał o trudnej sytuacji na wschodniej granicy, zadeklarował wspieranie garnizonu w staraniach o coraz lepsze wyposażenie, życzył przeciwlotnikom spokojnej służby, zadowolenia z wykonywanych zadań i dziękował kadrze 3 WBROP za codzienny trud. Obchody zakończył krótki program artystyczny w wykonaniu wokalistki z SCK Marii Stasiak, żołnierza 3 WBROP a po służbie rapera „Potara” (zaśpiewał własny utwór



WYSTĄPIENIE BURMISTRZA PIOTRA OSIECKIEGO

To kolejne święto, które na ziemi sochaczewskiej obchodzone jest w sposób tak uroczysty, ale po raz pierwszy spotykamy się w amfiteatrze, miejscu gdzie wszystko się zaczęło. To tu historia spleta losy żołnierza polskiego, Rzeczypospolitej i mieszkańców Sochaczewa. W tej historii są momenty chwalebne, znaczone zwycięstwem, ale też chwile trudne. Zawsze, gdy krwawił mundur żołnierza polskiego, krwawiła Rzeczpospolita, krwawił Sochaczew. Wystarczy przywołać wydarzenia sprzed 82 lat. Przez obecny teren amfiteatru przedzierali się wyniszczeni trzydniową walką żołnierze Wojska Polskiego, drugiego batalionu osiemnastego pułku piechoty. Tu, niedaleko od nas, zginął bohaterski obrońca



Sochaczewa. W jakże, na szczęście, innej scenarii przyszło nam się spotkać, by świętować uroczystości 3 Warszawskiej Brygady Raketowej. (...) Gościmy Was w miejscu, które powstało dzięki ofiarności i przedsiębiorczości mieszkańców Sochaczewa. To obiekt XXI wieku, pokazujący możliwości tego miasta i nasze aspiracje. Ale wy, główni bohaterowie dzisiejszej uroczystości, również z dumą patrzycie w przyszłość. Oparci na umiłowaniu ojczyzny, na profesjonalizmie, bez zawahania gotowi jesteście bronić polskiego nieba, tak jak od 1963 roku robią to żołnierze w stalowych mundurach stacjonujący w garnizonie Sochaczew. W imieniu wszystkich obecnych tu samorządowców i z upoważnienia mieszkańców tych miejscowości, gdzie jednostki brygady stacjonują, a stacjonują w całej Polsce, życzę aby wasza wierna służba, tak jak do tej pory, wsparta była życzliwością decydentów, żeby pojawiało się w jednostce coraz lepsze wyposażenie, byście w sposób coraz bardziej skuteczny mogli bronić polskiego nieba. I ja teraz z pokorą, wdzięcznością i szacunkiem chylę przed Wami wszystkimi głowę.

opowiadający o bohaterstwie obrońcy Sochaczewa z września 1939 roku, majora Feliksa Kozubowskiego) oraz Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

Goście z całego kraju

W uroczystościach, oprócz żołnierzy służących w dywizjonach wchodzących w skład 3 WBROP, wzięli udział m.in. poseł Maciej Małecki, reprezentanci samorządów ziemi sochaczewskiej na czele z burmistrzem Piotrem Osieckim, starostą Jolantą Gontą i wiceprezydentem Żyrardowa Adamem Lemieszem, były dowódca 3 WBROP gen. Ryszard Szulich, przedstawiciele Inspektoratu Sił Powietrznych, Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu, Centrum Sił Powietrznych w Koszalinie, przemysłu zbrojeniowego, byli żołnierze 3 WBROP, komendanci sochaczewskiej policji i straży pożarnej, księża. Nie zabrakło też delegacji szkół w tym ZS im. J. Iwaszkiewicza, od lat prowadzącego klasy mundurowe oraz niepublicznego Technikum Kształcenia Zawodowego nr 1, które w 2018 r. za swego patrona obrało majora Kozubowskiego.

Zielone patio gotowe

Tego typu nowoczesną strefą rekreacyjną dla uczniów pochwalić może się niewiele szkół, nawet w kraju. Tymczasem społeczność Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie może już korzystać z inwestycji zrealizowanej w ramach Powiatowego Budżetu Obywatelskiego.

We wtorek 12 października odbyło się uroczyste otwarcie projektu „Zielone patio” - adaptacja dziedzińca na wielofunkcyjne miejsce wypoczynku rekreacyjnego i zgromadzeń”. Budowa trwała niecałe dwa miesiące, efekt robi wspaniałe wrażenie. Realizacją zadania zmieniającego oblicze szkolnego dziedzińca zajęła się firma NOVA z Łowicza. Koszt wyniósł 336,5 tys. zł.

- Inwestycja miała na celu stworzenie wielofunkcyjnego miejsca wypoczynku oraz rekreacji i stanowi realizację projektu, który został wybrany przez mieszkańców w ramach Powiatowego Budżetu Obywatelskiego na rok 2020, a nie mógł wówczas być zrealizowany ze względu na epidemię. Dziś, widząc rezultat, nie tylko cieszę się, że inwestycja jest już gotowa, ale też jestem głęboko przekonana, że to szkolny dziedziniec o zupełnie nowym wizerunku - mówiła podczas zakończenia inwestycji starosta sochaczewski Jolanta Gonta.

Po raz kolejny podkreśliła, że dla Zarządu Powiatu



„Ogrodnik” jest ważną placówką oświatową, w której kształcą się duża liczba młodych ludzi i należy wciąż dążyć do jej rozwoju.

- Nowoczesna i atrakcyjna forma tego miejsca mogła powstać dzięki środkom z Powiatowego Budżetu Obywatelskiego. Po raz kolejny potwierdziła się słuszność decyzji o wprowadzeniu w

powiecie sochaczewskim idei takiego budżetu. Nasz pomysł zjednoczył bowiem rekordową liczbę około 7 tys. mieszkańców, którzy swoimi głosami wskazali potrzebę powstania tego obiektu - mówił podczas otwarcia dyrektor szkoły Marek Wernicki.

Realizacja Zielonego Patio objęła m.in. powsta-

nie oświetlenie terenu, budowę utwardzonych ciągów pieszych, odnowienie opaski odwadniającej, odnowienie schodów głównych, budowę ogrodzenia panelowego. Powstała nawierzchnia do gry w szachy o powierzchni ponad 10 m² wraz z figurami, jest też zadaszona „zielona klasa” z wyposażeniem i ogród sensoryczny. Oczywiście nie zabrakło ławek parkowych i leżaków. Całość uzupełniają drzewa i krzewy ozdobne. Wszystko razem prezentuje się wyśmienicie, a patio już czeka na korzystanie z jego walorów.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Przejrzyj na oczy z Wielką Orkiestrą

Tym razem to szeroko pojęta okulistyka dziecięca będzie tematem przewodnim Finału WOŚP. Jubileuszowa zbiórka odbędzie się 30 stycznia 2022 roku. Jak zawsze na ziemi sochaczewskiej kwestą zajmą się harcerze z hufca ZHP w Sochaczewie.



30 Orkiestra pod hasłem „Przejrzyj na oczy” zabrzmi dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Będzie to pierwsza zbiórka w całości poświęcona dziecięcej okulistyce. Jak podaje fundacja WOŚP rokrocznie na oddziałach okulistyki dziecięcej hospitalizowanych jest kilkanaście tysięcy pacjentów. Jednymi z najczęstszych powo-

dów, dla których dzieci trafiają do specjalistów okulistyki, są - poza pogorszeniem ostrości wzroku - jaskra, zaćma, różnego rodzaju urazy, anomalie rozwojowe i nowotwory. Wiele tych schorzeń wymaga wykonania zabiegów operacyjnych - w 2019 roku przeprowadzono ich blisko 650.

Od trzech dekad orkiestrowym sztabem WOŚP w Sochaczewie kieruje Krzysztof Wasilewski, obecnie z-ca

komendanta hufca ZHP. Jak nam powiedział, WOŚP zawsze może liczyć na swych przyjaciół w Sochaczewie i orkiestra zagra głośno.

- Tradycyjnie będziemy zabiegali w fundacji o Złote Serduszko WOŚP. W ostatnich latach regularnie otrzymywaliśmy jedno na radiową licytację, a to naprawdę ogromne wyróżnienie. W całym kraju do sztabów trafia ich jedynie kilkadziesiąt. Na-

sze szczęście do serduszek wynika z hojności i sympatii, jaką sochaczewianie nieprzerwanie okazują WOŚP - twierdzi Krzysztof Wasilewski.

Wśród urządzeń, które najczęściej wskazywane są przez szpitale jako niezbędne do sprawnego diagnozowania i leczenia pacjentów okulistycznych, znajdują się aparaty do badania dna oka, diagnostyki przedniego odcinka oka, pomiaru ciśnienia śródgałkowego, pomiaru kąta zeza i do bezinwazyjnej diagnostyki schorzeń siatkówki. Jednym z kluczowych ma być też zakup urządzenia do leczenia siatkówczaka - najczęstszego nowotworu złośliwego gałki ocznej u dzieci. (daw)

Dzień twórczości (nie tylko) nauczycieli



W czwartkowy wieczór 14 października w Sochaczewskim Centrum Kultury w Chodakowie świętowaliśmy Dzień Nauczyciela. W Galerii TRAKT odbył się wernisaż wystawy twórczości sochaczewskich pedagogów i ich sympatyków. 19 twórców zaprezentowało prace, które pokazały cały wachlarz ich artystycznych doko-

nań - od malarstwa, przez wyroby ceramiczne i fotografię, aż po biżuterię. Nauczycielom serdeczne życzenia złożyli dyrektor SCK Artur Komorowski oraz naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Dziękowali za trud i zaangażowanie w kształcenie młodych osób, podkreślając jednocześnie bogactwo ich artystycznych pasji, których efekt można było podziwiać na wystawie. Ekspozycja przyciągała uwagę kolorami oraz różnorodnością. Wszyscy twórcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i róże, wręczone przez Jolantę Kawczyńską - kierowniczkę sekcji Integracji, Klubu Nauczyciela i Piosenki Estradowej SCK oraz Piotra Milczarka - koordynatora Klubu Nauczyciela.

Po oficjalnym otwarciu wystawy odbyła się część artystyczna. Na sali widowiskowej z mini recitalem wystąpił sochaczewski twórca Andrzej Kopa. Tuż po nim zaprezentował się Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca Folklorek. Tym razem w mniejszym składzie, ale w towarzystwie instruktorek Katarzyny Proch i Kingi Przybylskiej, które dołączyły na scenie do swoich podopiecznych. Takie święto nie mogło się odbyć bez występu Chóru Nauczycielskiego Vivace, który pod dyrekcją Piotra Milczarka wykonał znane przeboje z udziałem solistów: Aleksandry Pączek, Angeliki Wałczuk, Magdaleny Ziółkowskiej, Barbary Kacprzak, Danuty Kłos i Wojciecha Turzyńskiego. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 wzbogacili wieczór recytacją wierszy.

Dzień Twórczości Nauczyciela zakończył się poczęstunkiem - pysznym tortem i kawą, przy której toczyły się niespieszne rozmowy w wąskim, artystycznym gronie.

Iza Strzelecka



**WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH,
POSEŁ MACIEJ MAŁECKI**


Cieszę się, że już niemal wszystkie główne ulice miasta łączące ze sobą dzielnice, czasem całkiem odległe, jak Boryszew i Chodaków, są pięknie odnowione. Tym bardziej, że wiele tych inwestycji wspierałem i udało się pozyskać kluczowe dla ich realizacji rządowe dotacje. Cieszę się, że standard – nowe ścieżki rowerowe, przejścia dla pieszych, równe chodniki, nowoczesne oświetlenie. Bez wstydu możemy porównywać się z innymi, czasami dużo większymi i bogatszymi miastami. Było to możliwe dzięki skierowaniu funduszy do mniejszych miast i miejscowości, co od początku robimy w rządzie Prawa i Sprawiedliwości. W ten sposób nie tylko Warszawa i inne duże aglomeracje mogą się rozwijać, a wszyscy wiemy, że dobre drogi to nie tylko komfort przemieszczania się, ale także przepustka do lepszego życia. Jako poseł ziemi sochaczewskiej oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych mam satysfakcję, że tak dużo środków udało się pozyskać. Pomogły nie tylko wyremontować drogi, ale także wsparły inne nasze przedsięwzięcia, jak remonty parków, budowa stadionu przy ul. Warszawskiej, nowoczesny tomograf w szpitalu, nowa komenda policji, rozbudowana komenda straży pożarnej. Dzięki tym pieniądżom mogliśmy działać na tak szeroką skalę i w tak ekspresowym tempie. Dziękuję za dobrą współpracę sochaczewskim samorządowcom ze starostą Jolantą Gontą i burmistrzem Piotrem Osieckim na czele. Rozwój Sochaczewa o następne inwestycje to nasz wspólny cel.

**PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA
SYLWESTER KACZMAREK**


Mieszkańcy Boryszewa, ale nie tylko oni, od kilku dni cieszą się z możliwości korzystania z wyremontowanej ulicy 15 Sierpnia. Ostatni etap definitywnie dobiegł końca. Jak bardzo ważna jest arteria, przekonali się mieszkańcy przylegających do niej osiedli. Kierowcy omijali zamknięty odcinek każdą dostępną drogą, dlatego chcę podziękować mieszkańcom za cierpliwość i zrozumienie. Dziś wszyscy możemy jeździć po świetnej drodze, wyposażonej w ścieżki dla rowerzystów, oświetlonej przez nowoczesne lampy ledowe. Stworzono zatoczki autobusowe, przebudowano kanalizację deszczową. Nowością są dwa wyswietlacze – radary, które skutecznie nakłaniają kierowców do przestrzegania limitu prędkości. Wszystko to powinno znacząco poprawić bezpieczeństwo uczestników ruchu. Osobiście mam wielką satysfakcję, bo jako radny z tego rejonu od lat zabiegałem o tę inwestycję. Udało się dzięki pracy zespołowej, dlatego serdecznie dziękuję postowi PiS Maciejowi Małeckiemu za pomoc w zdobyciu rządowych dotacji pokrywających 90 proc. kosztów tego remontu, radzie miejskiej za przyjęcie stosownych uchwał, burmistrzowi i jego zastępcom, pracownikom ratusza oraz firmie STRABAG za solidne wykonanie robót.

**PRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ
KRYSZYNA DYBIEC**


Ulica 15 Sierpnia to kolejna inwestycja, która dzięki przeprowadzonym tam pracom zyskała nowy wizerunek. Tak oceniają zakończone prace jej mieszkańcy, jak również pozostali użytkownicy. Wśród zebranych opinii nie spotkałam się z uwagami i niezadowolaniem. Nikt również nie chce już mówić o trudnościach związanych z prowadzeniem prac na tym odcinku, a z którymi musieli się borykać mieszkańcy, bowiem efekt końcowy zrekompensował te niedogodności. Oczywiście sprawą nadrzędną jest poprawa komfortu jazdy, ale także spełnienie oczekiwań miłośników jednośladow, którzy mają kolejną już ścieżkę rowerową. Na uznanie zasługuje również zagospodarowanie terenu poprzez nowe nasadzenia zieleni, dzięki której droga bardzo zyskała na estetyce.

Miliony w drogach, ka

Powoli zbliżamy się do końca sezonu budowlanego, a ten na sochaczewskich drogach był wyjątkowo intensywny. Niektórzy twierdzili, że nawet zbyt intensywny, co od chwili powrotu dzieci do szkół dało się odczuć np. na obwodnicy czy ulicy Gawłowskiej. Było ciężko, ale na szczęście to już za nami, a kilkanaście milionów zainwestowanych przez samorząd w główne drogi zostanie z nami na lata.

Trzy największe miejskie projekty drogowe w tym roku to kompleksowa przebudowa ulicy 15 Sierpnia na jej ostatnim odcinku sięgającym do obwodnicy, odwodnienie i wymiana nawierzchni ulic na terenie dawnego Chemtexu oraz budowa sieci deszczowej w ulicach Płockiej i Łowickiej.

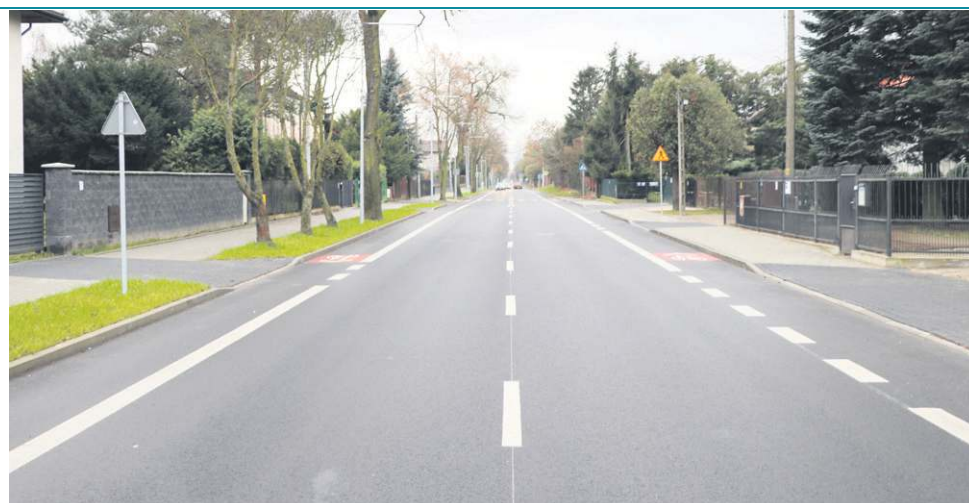
9 mln w ul. 15 Sierpnia

Na terenie Sochaczewa ulica 15 Sierpnia ma dwóch zarządców – od granic miasta do obwodnicy opiekuje się nią Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, a fragmentem od obwodnicy do LO Chopina samorząd miasta.

Pierwszy miejski odcinek - między liceum a ul. Broniewskiego - ratusz wyremontował w ubiegłym roku. Inwestycja kosztowała prawie 5 mln zł, przy czym wydatki w połowie pokryto z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. W tym roku burmistrz zlecił przebudowę drugiego miejskiego odcinka ulicy 15 Sierpnia między ul. Broniewskiego a wjazdem na obwodnicę.

- Postawiliśmy na kompleksowy remont obejmujący nie tylko wymianę podbudowy drogi, nowy asfalt, chodniki, dwustronną ścieżkę rowerową, dobudowę kanalizacji deszczowej, ale też nowe oświetlenie, zatoczki dla autobusów ZKM, zagospodarowanie zieleni. Pojawiło się wiele nowych elementów poprawiających bezpieczeństwo kierowców, rowerzystów i pieszych, bo taki był główny cel prac – informuje burmistrz Piotr Osiecki.

Droga jest już przejezdna. 13 października wprowadzono stałą organizację ruchu, dwa dni później komisja przeprowadziła procedurę odbiorową inwestycji, a 16 października wróciły tam autobusy ZKM.



Pierwszy przebudowany miejski odcinek ulicy 15 Sierpnia oddano do użytku jesienią 2020 roku



Na całej długości ulicy 15 Sierpnia miłośnicy jednośladow mają do dyspozycji dwustronną ścieżkę



Przebudowano wjazdy na posesje, zatoczki autobusowe, zadbane o miejsca parkingowe przed sklepami



Zbudowane w I i II etapie prac ledowe lampy oświetlają nie tylko jezdnię, ale też chodniki

nalizacji, oświetleniu



Ulica Ciepła, w maju tego roku, jeszcze przed budową (z lewej) i po zakończeniu prac



W ramach „Dróg zamiast błota” przy ul. Żwirki i Wigury ułożono chodnik między przedszkolem nr 7 a placem zabaw

- Kierowcy mają teraz do dyspozycji ponad 1,5 km zupełnie nowej drogi, jednej z ważniejszych dla ruchu w mieście i najważniejszej dla mieszkańców Boryszewa. Są wygodne chodniki, dla bezpieczeństwa pieszych przebudowaliśmy skrzyżowania z ulicami Okrzei i Łuszczewskich, powstały miejsca postojowe przed sklepami. Dodatkowo na całej długości, czyli między LO Chopina a obwodnicą zamontowaliśmy nowe oświetlenie. Nie byłoby tej inwestycji bez wsparcia grupy radnych skupionych w klubach PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego. Zawsze, gdy wracał temat remontu tej ulicy, mogłem liczyć na ich głos poparcia – podkreśla burmistrz.

W 90 proc. z dotacji

I dodaje, że ratusz potrafi skutecznie sięgać po wsparcie zewnętrzne, dzięki czemu remonty głównych arterii komunikacyjnych w ogromnej części są finansowane środkami spoza budżetu.

- Dwa lata temu, na pierwszy etap przebudowy ul. 15 Sierpnia, dzięki wsparciu posła Małeckiego, z Funduszu Dróg Samorządowych

pozyskaliśmy 2,54 mln zł. Na II etap robót przyznano nam 2,2 mln wsparcia z funduszu dróg, ale również 1,25 mln z Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ten sposób ulica 15 Sierpnia na drugim etapie kosztowała 3,9 mln zł, ale w niemal 90 proc. inwestycję sfinansowały dwa rządowe fundusze. Miasto zaoszczędziło 3,45 mln zł, bo zamiast 3,9 mln wyłożyło z własnego budżetu tylko 450 tys. zł – wylicza Piotr Osiecki.

Ratusz wesprze MZDW

Do całkowitego wyremontowania ul. 15 Sierpnia został już tylko ok. 140 metrowy odcinek przy granicy miasta, leżący pomiędzy ulicami Kutrzeby a Kozubowskiego, którego zarządcą jest MZDW.

- Chcemy wesprzeć MZDW i zapłacić za opracowanie stosownej dokumentacji technicznej, jak wcześniej miało to miejsce m.in. w przypadku ulic Chopina czy Chodakowskiej, czyli remontów odcinków dróg wojewódzkich leżących w granicach administracyjnych Sochaczewa. Sprawa będzie omawiana na najbliższej sesji. Wyko-

nanie pełnej dokumentacji wraz z kosztorysami to wydatek ok. 30 tys. zł – informuje Piotr Osiecki.

„Drogi zamiast błota”

Dużo działo się i nadal dzieje w ramach prowadzonego przez miasto programu „Drogi zamiast błota”. Asfalt wylano już na ulicy Królewskiej, Rolniczej, Załamanej, Krakowskiej oraz drodze prowadzącej od Gawłowskiej w kierunku bloków przy szpitalu. Znacznie poprawił się wygląd ulic Narutowicza, która zyskała nową nawierzchnię, oraz Batorego, gdzie wykonano chodnik i zatoczki postojowe. Chodnik został ułożony także przy ul. Wojska Polskiego, kolejny ekipy budowlane kończą przy ul. Żwirki i Wigury, na odcinku między placem zabaw a Miejskim Przedszkolem nr 7.

Na drugą, ścieralną warstwę asfaltu czekają ulice Langiewicza, Ciepła i Tuwima. Po ułożeniu pierwszej warstwy trzeba tam wyregulować włązy do studzienek i spusty kanalizacji deszczowej. Jeszcze w tym roku na nowy asfalt mogą liczyć mieszkańcy ul. Kraszewskiego oraz osiedla przy drodze wewnętrznej biegnącej wzdłuż ogrodzenia sądu rejonowego. UM chce ją nieco poszerzyć i utwardzić asfaltem.

Płocka i Łowicka

W ramach wartego 14 mln zł projektu „Rozwoju systemów gospodarowania wodami opadowymi na terenie miasta” w ulicy Płockiej (której mieszkańcy od lat skarżą się na zalewanie posesji po większych opadach), budowa-

na jest kanalizacja burzowa oraz zbiornik retencyjny. Na inwestycję miasto otrzymało wielomilionową dotację od Narodowej Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

- Z każdym dniem jesteśmy coraz bliżej finału, choć akurat ta inwestycja okazała się jedną z najtrudniejszych w ostatnich latach. Poziom wód gruntowych jest bardzo wysoki, woda wchodzi do wykopów, do tego w ostatnich dniach ekipy drążące przecisk pod skrzyżowaniem Płockiej i Gawłowskiej natrafiły na 60-centymetrową warstwę betonu, czego nie wykazano w żadnych dokumentach przekazanych nam przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, gdy przejmowaliśmy ten odcinek dawnej drogi krajowej – informuje burmistrz.

Prowadząca zadanie firma Trakt wystąpiła o dodatkowy czas na dokończenie prac i ratusz zgodził się wydłużyć go do 30 listopada.

- Od początku budowa kanalizacji w tym rejonie miasta była dużym wyzwaniem. Na szczęście to końcówka robót. Ich ostatnim akcentem będzie odtworzenie nawierzchni ulicy Płockiej. Na obydwu pasach wykonawca ułoży kilkucentymetrową warstwę asfaltu, po której będziemy jeździli do czasu pełnej przebudowy drogi. Docelowo ma być tam ścieżka rowerowa, chodnik, oświetlenie, czyli taki standard jak na 15 Sierpnia. Liczę, że i na te prace w niedalekiej przyszłości uda się zdobyć rządowe dofinansowanie – mówi burmistrz.

(seb, daw)

Będzie jaśniej

Trwają prace związane z oświetleniem sochaczewskich ulic. Nowe energooszczędne lampy działają już przy ulicy 15 Sierpnia, kolejne pojawią się przy Zacisznej. Wykonawca, firma Millsen, deklaruje, że odda inwestycję do 15 listopada. Od 30 listopada nowe lampy zaświecą przy ul. Mazowieckiej a do 15 grudnia staną przy Topolowej. Również do 15 grudnia lampy pojawią się przy ulicy Niemcewicza, a jeśli w tym miesiącu uda się wyłonić wykonawcę, to do końca roku jaśniej będzie także na Gwardyjskiej i Spartańskiej. Koszt prac oszacowano na 350 tys. zł.

- Projektanci pracują już nad planami poprowadzenia linii i ustawienia słupów przy ulicach Lema, Energetycznej, Termicznej oraz części ulic Konopnickiej i Kochanowskiego. W następnych etapach, w ramach projektu „Mała ojczyzna Chopina”, mamy w planach doświetlenie Szarych Szeregów, Pileckiego, Gabrieli Zapolskiej, Bławatkowej, Iwaskiewiczza oraz części ul. Porzeczkowej. Wykonania dokumentacji podjęło się Biuro MK Elektro Projekt z Tarnobrzega, a cała inwestycja ma być przeprowadzona za pieniądze pozyskane z „Polskiego Ładu”. Wniosek o dotację już złożyliśmy – informuje burmistrz.

Na wykonanie oświetlenia ulic ratusz zabezpieczył w tegorocznym budżecie blisko 600 tys. zł.

Drogi na terenie Chemitexu



Drogi położone w centralnej części dawnych zakładów chemicznych zyskały także chodniki

Jesienią minionego roku firma Trakt zajęła się budową kanalizacji deszczowej w ulicach Wiskozowej, Chemicznej i Włókienniczej na terenie byłych zakładów Chemitex oraz przebudową ulic Wiskozowej, Chemicznej, Włókienniczej i Topolowej. Wartość tego kontraktu to 7,1 mln zł, jednak w 85 proc. jego koszty pokrywa NFOŚiGW. Jeszcze niedawno zaniedbane tereny po zakładach chemicznych zyskały zupełnie nowy wygląd. Drogi zostały utwardzone, pojawiły się estetyczne chodniki i nie trzeba było długo czekać, by teren zaczął przyciągać inwestorów. Pierwszy okazał się sklep Dino. Kto będzie następny?





Miejska Biblioteka Publiczna regularnie wzbogaca swoje zbiory. Część nowości, jakie znajdziemy na półkach biblioteki w kramnicach i jej filiach w Chodakowie i Boryszewie, można bliżej poznać w naszym kąciku czytelniczym. Zachęcamy do lektury.

DLA DOROSŁYCH...

Magdalena Wala

„Pani z wieży”

I znów autorka, po której książki sięgam w ciemno, wiedząc, że będzie to dobrze spędzony czas. Tym razem to powieść z historią w tle, rodzinnymi tajemnicami i wątkiem romantycznym. Bohaterka powieści, Eliza Baranowska, od najmłodszych lat uczyła się tego, że kobieta powinna polegać na samej sobie. Po śmierci matki młoda dziedziczka majątku Janowice wie dzie spokojne życie do dnia wybuchu wojny polsko-bolszewickiej. Gdy na dwór napadają białoruscy chłopcy, aby ocalić życie, uciekają, a schronienie znajdują w pobliskiej wieży. Miejsca uważanym przez okoliczną ludność za przeklęte i nawiedzone przez ducha kniaziówny Sonki. Gdy do Jano-

wic wkracza polskie wojsko, w którym służy jako lekarz daleki kuzyn Elizy Mateusz, dziewczyna wyrusza u jego boku jako sanitariuszka. Jak potoczą się jej dalsze losy? Zapraszam do lektury „Pani z wieży”.

I DLA DZIECI

„Na językach zwierząt”

- Historijki

logopedyczne

Anna Skiba

Autorka książki jest neurologopedą. Zajmuje się diagnozą i terapią dzieci z wadami wymowy i zaburzeniami komunikacji. Jest popularyzatorką wiedzy o rozwoju dziecka. Książka „Na językach zwierząt” to wspólna zabawa i nieoceniona pomoc w pracy z dziećmi potrzebującymi wsparcia w rozwoju mowy a jednocześnie okazja do wspólnej zabawy. Dziecko w czasie oglądania obrazków, wykonanych przez Magdaleny Jakubowską i słuchania historyjek będzie gryźć, żuć, mlaskać, kłaskać i oblizywać buzię. Są to proste ćwiczenia, które mają istotny wpływ zarówno na rozwój mowy oraz kształtujący się zgrzyz dziecka.

Piękno w tkaninach

Od soboty 9 października w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej można oglądać oryginalną wystawę zatytułowaną „Piękno nitką i przyjaźnią splatane”. Gobeliny i biżuterię zaprezentowali Romana Borecka i Mirosława Pabiś. Ich twórczość można oglądać do 15 listopada.

Jolanta Sosnowska

Pierwsza z pań jest dobrze znana sochaczewianom z zamiłowania do fotografii oraz rękodzieła. W Uniwersytecie Trzeciego Wieku prowadzi sekcję zajmującą się tą dziedziną. Wielokrotnie prezentowała kwiaty wykonane z materiału, które trudno odróżnić od żywych. Biblioteka pokazywała także jej fotografie przyrody z detalami nieuchwytnymi na co dzień gołym okiem.

Teraz w galerii w kramnicach można oglądać jej gobeliny. Do udziału w wystawie zaprosiła Mirosławę Pabiś z Warszawy, z którą łączy ją wieloletnia znajomość i pokrewieństwo zainteresowań. Pani Mirosława ma za sobą fascynację haftem, malarstwem, gobeliniarstwem i wytwarzaniem biżuterii. W gablotach znajdziemy ozdoby inspirowane m.in. sztuką chińską, indyjską, wenecką. To misterne dzieła z włóczki, koralików, kamieni, miedzi. Autorka prezentowała je na wielu konkursach, festiwa-



lach tematycznych poświęconych sztuce różnych regionów świata. Od soboty można je oglądać w Sochaczewie.

Obie panie wystawiły niezwykle prace gobeliniarskie inspirowane malarstwem np. Wyspiańskiego, Ślewińskiego, oraz takie, które wykonały według własnych projektów. Zachwyca w nich nie tylko temat, kolorystyka, ale przede wszystkim perfekcja wykonania,

staranność w odtworzeniu każdego szczegółu.

Jeśli dodamy, że jeden gobelin powstaje przez rok, to dopiero wtedy doceniemy trud włożony w jego realizację. Tu każdą nitkę tysięcy razy trzeba palcami przełożyć przez osnowę. Jeśli się pomylimy, pracę trzeba spruć i zacząć od nowa. Żeby zajmować się gobeliniarstwem potrzebna jest niezwykła cierpliwość, pre-

czyzja, no i talent. Jak widać na wystawie, wszystkie te cechy posiadają autorki prac.

Ekspozycję towarzyszącą Nocy Bibliotek otworzyła dyrektor sochaczewskiej księżnicy, Barbara Bronicz, a uczestnicy wernisażu, z filiżanką kawy w ręku, długo oglądali, zadawali pytania i zachwycali się zaprezentowanymi dziełami. Bo tę wystawę naprawdę trzeba zobaczyć, a może coś kupić?

Budujemy szopki

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprasza do udziału w XXVII konkursie na Szopkę Bożonarodzeniową. Tematem wiodącym tegorocznego konkursu jest „POLSKA SZOPKA REGIONALNA”.

Organizatorom zależy na propagowaniu tradycji szopkarstwa polskiego i pielęgnowaniu obyczajów związanych z Bożym Narodzeniem. Chcieliby także zainteresować uczestników walorami wszystkich regionów Polski, zwłaszcza w kontekście sztuki budowania i zdobienia szopek.

Prace należy zgłaszać do 3 grudnia br. do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie, pl. Kościuszki 12.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i otwarcie wystawy planowane jest na 11 grudnia w siedzibie muzeum. Nagrodzone prace będą eksponowane na wystawie pokonkursowej, czynnej do końca stycznia 2022 r.

Jak zapowiadają organizatorzy, laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Muzeum zastrzega sobie jednak możliwość zmiany formy rozstrzygnięcia konkursu i wręczenia nagród w zależności od rozwoju sytuacji epidemiologicznej.

Regulamin konkursu zamieścimy w kolejnym numerze „ZS” oraz w internecie.

(sos)

Niezapomniana noc bibliotek

Tegoroczną „Noc w Bibliotece” zorganizowaną 9 października przez Miejską Bibliotekę Publiczną należy uznać za ogromny sukces. Szczególnie część przygotowana dla najmłodszych odkryła wielką kreatywność pracowników oddziału dla dzieci w kramnicach.

Tuż po godzinie 16:00 rozpoczął się spektakl pt. „Cyrk Leśnych Robaczek” w wykonaniu aktorów z krakowskiego studia KRAK-ART. Frekwencja przerosła najsmielsze oczekiwania organizatorów. Na widowni zasiadło około 150 osób - dzieci i ich rodziców. Aktorzy z KRAK-ART zapewnili najmłodszym świetną rozrywkę. Nie brakowało zabaw ruchowych, ciekawych



piosenek i elementów dydaktycznych. Wykonawcy szybko zdobyli świetny kontakt z publicznością.

Poza spektaklem na dzieci czekała nie lada gratka. Duch biblioteki ukrył gdzieś na terenie czytelnicy skarby. Aby go zdobyć, uczestnicy musieli wykazać się w licznych konkurencjach. Zadania były prze-

różne, od sprawnościowych, przez zgadywanki i łamigłówki. Zapewniona przez pracowników czytelnicy znakiem poprawy sprawiła, że nie było tego dnia pod ich opieką dziecka, które nie brałoby chętnie udziału w zabawie. Odnalezienie skarbu wzbudziło powszechną euforię, jeszcze większą, gdy przyszło do podziału łupów.

I to również nie był koniec atrakcji. Dyrektor MBP Barbara Bronicz zaprosiła milusińskich na pyszny tort i poczęstunek. Dzieciaki mogły też przygotować koszulkę lub torbę według własnego projektu, a na chętnych czekały szalowe wodne tatuaże. Nie zabrakło też wspólnego czytania bajek. Najlepszą rekomendacją dla wydarzenia niech będzie fakt, że gdy po swoje pociechy zaczęli się zgłaszać rodzice, te niezbyt chętnie opuszczały mury biblioteki.

Jednocześnie po sąsiedzku, w czytelnicy dla dorosłych, nieco starsi wielbiciele literatury, na pewno mniej żywiołowo, ale w miłej, kameralnej atmosferze dyskutowali o swoich ulubionych książkach. (seb)

Nauczyciele docenieni

14 października, na pamiątkę powołania Komisji Edukacji Narodowej, obchodzony jest w naszym kraju jako Dzień Edukacji Narodowej. Dzień wcześniej, by uczcić święto nauczycieli, w kramnicach miejskich odbyło się spotkanie, w czasie którego wyróżniającym się sochaczewskim pedagogom wręczono nagrody burmistrza.

Sebastian Stępień

Po rocznej, spowodowanej pandemią, przerwie wróciła gala (znacznie skromniejsza i krótsza niż zwykle), podczas której szczególnie zaangażowani w swoją pracę nauczyciele otrzymują nagrody burmistrza.

Przybyłych dyrektorów i nauczycieli sochaczewskich szkół i przedszkoli, burmistrza Piotra Osieckiego wraz z jego zastępcą Markiem Fergińskim oraz wiceprzewodniczącą rady miejskiej Arkadiusza Karasia powitała dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska.

Kilka słów do zebranych skierował burmistrz Osiecki. Odniósł się do trudnego doświadczenia, jakim dla wielu nauczycieli i uczniów był rok szkolny 2020/21 oraz kosztów dydaktycznych i społecznych, jakie poniosła eduka-



cja podczas pandemii koronawirusa.

- To trudne doświadczenie potwierdziło, jak fundamentalne w całym procesie nauczania są relacje między uczniem a nauczycielem - powiedział Piotr Osiecki. - Patrząc z tej perspektywy, nasze spotkanie jest nietypowe i ograniczone. Nie ma wśród nas stypendystów. Patrząc przez pryzmat ilości

stypendiów, które w imieniu samorządu miałem zaszczyt przyznać, można powiedzieć, że w dużej mierze wyszliśmy obronną ręką z sytuacji covidowej. 129 stypendiów przyznanych dla uczniów i uczniów szkół z terenu miasta, to duża liczba, biorąc pod uwagę naprawdę wysokie wymagania, jakie stawiamy przed naszymi stypendystami. A

jestem przekonany, że gdyby nie trudności roku szkolnego 2020/21, tych stypendiów byłoby jeszcze więcej.

Biorąc pod uwagę tak dużą liczbę stypendystów oraz fakt, że zwykle w tej uroczystej chwili biorą udział dumni rodzice, ustalono, że decyzje o przyznaniu stypendiów w imieniu burmistrza wręczą uczniom dyrektorzy ich szkół.

Nagrody Burmistrza Miasta Sochaczew otrzymali następujący nauczyciele:

- Regina Pakuńska, Jolanta Skotak (przedszkole nr 1)
- Agnieszka Kasprzak, Krystyna Stańkowska (przedszkole nr 3)
- Dorota Nalbert, Monika Kacprzak (przedszkole nr 4)
- Monika Dmoch, Anna Sobieraj (przedszkole nr 6)
- Beata Nowicka, Katarzyna Grzegorek (przedszkole nr 7)
- Katarzyna Kozłowska, Renata Rossa-Ponieważ, Małgorzata Gorgis (SP nr 1)
- Beata Maciejewska, Justyna Miziołek, Dariusz Kosiński (SP nr 2)

Stypendia dla uczniów

129 uczniów spełniło kryteria określone w „Programie wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół podstawowych prowadzonych lub dotowanych przez Miasto Sochaczew”. Stypendium burmistrza za wybitne wyniki w nauce (bardzo dobra ocena z zachowania i średnia ocen wyższa niż 5,50) otrzymało: dwunastu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, dwunastu uczniów Szkoły

Podstawowej nr 2, trzydziestu trzech uczniów „trójki”, ośmiu z „czwórki”, jedenastu uczniów Szkoły Podstawowej nr 6, dwudziestu dziewięciu z „siódemki” oraz dwudziestu trzech z Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 1 „Akademia Prymusa”. Stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe przyznano jednej uczennicy Szkoły Podstawowej nr 3.



Pasje na uniwersytecie

Czym zajmują się słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku, dlaczego akurat teraz odkrywają swoje zainteresowania, co myślą o późnej edukacji - tego wszystkiego dowiemy się z najnowszego, a właściwie jedynego wydawnictwa, jakie powstało na temat Stowarzyszenia UTW - „Nasze pasje ...”

Cieszy się z niego Jadwiga Urbaniak, prezes SUTW i inicjatorka powstania książki, która chciałaby poszerzyć wiedzę mieszkańców Sochaczewa o tę dziedzinę działalności na rzecz seniorów. Jest ona tym cenniejsza, że w wielu wypadkach to członkowie stowarzyszenia organizują zajęcia dla swoich kolegów, odkrywając przed nimi tajniki różnorodnej wiedzy.

Jeszcze ciepłe egzemplarze albumu, oprócz ważnych tre-

ści, zawierają mnóstwo zdjęć, które pokazują, jak bogata jest działalność uniwersytetu. Znajdziemy na nich m.in. członków sekcji brydżowej, malarzkiej, poetyckiej, sportowej, rękodzieła, uczestników wykładów historycznych, kursów językowych, imprez muzycznych, różnych wydarzeń kulturalnych.

Niektórych poznamy z imienia i nazwiska, i może się okazać, że to nasz sąsiad czy koleżanka z dawnych lat, o pasjach których nie wiedzieliśmy. A może zachęci to osoby 50+ do wstąpienia w szeregi stowarzyszenia?

Album „Nasze pasje...” zostanie zaprezentowany na inauguracji roku akademickiego UTW 20 października o godz. 11 w kramnicach.

(sos)

Państwowa Szkoła Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie

KONCERTY W PARKU GARBOLEWSKIEGO

KONCERT INAUGURUJĄCY KLASĘ ORGANÓW

w wykonaniu
prof. Jana Bokszczanina

w programie koncertu utwory
Jana Sebastiana Bacha

22 października 2021 r.
godz. 17:30
Sala koncertowa
PSM I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie
WSTĘP WOLNY

www.psmsochaczew.pl



"Ziemia Sochaczewska" od ponad 30 lat opisuje życie naszego miasta. Cyfrowe archiwum wszystkich wydań, od pierwszego z 1990 roku, aż po najnowsze, znajdziesz na stronie ziemiasochaczewska.sochaczew.pl

KULTUR

PRZEKAŹNIK

O Konkursie Chopinowskim dla ciekawskich

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina to jedno z najstarszych i najbardziej docenianych wydarzeń tego typu w muzycznym świecie, które odbywają się cyklicznie. Nie bez powodu nagrania ze zmagania pianistów transmitowane są na cały świat, a w tegorocznej edycji realizowane są również w niezwykle innowacyjnej technologii 4K, a nawet rzeczywistości wirtualnej VR!

W roku 2021 odbywa się już osiemnasta edycja muzycznego święta. Pięknych prezentacji powinniśmy słuchać jednak w 2020 r. Zmagania pianistów zostały przesunięte o rok ze względu na obostrzenia sanitarne i trudności z przyjazdem, jakie mogliby napotkać uczestnicy spoza Polski. Finał do 18. edycji Konkursu Chopinowskiego, liczące 17 osób jury dopuściło 87 osób ze 151 chętnych. Wydarzenie podzielone jest na 4 tury: 3 etapy pośrednie i finał, w którym zmagać się będzie 10 najlepszych pianistów. Dla sześciu finalistów przewidziane jest nie tylko uznanie w muzycznej branży, ale także nagrody finansowe. Zwycięzca otrzyma 40 tysięcy euro, a laureat 6. miejsca 7 tysięcy euro. Przewidziane są też nagrody specjalne, każda po 5 tys. euro, za najlepsze wykonanie poloneza, mazurków, sonaty i koncertu.

Kryteria oceny

W sporcie przyznawanie medali w dyscyplinach indywidualnych wydaje się łatwe. Wygrywa

ten, kto najwyżej skoczy, najdalej rzuci lub najszybciej pobiegnie. Z oceną gry na instrumencie nie jest już tak prosto, choć decyzji dokonuje profesjonalne jury. Cały proces musi być jednak mierzalny, dlatego w regulaminie zawarto dwa kryteria oceny pianistów. Pierwszym jest subiektywna deklaracja każdego członka jury o dopuszczeniu uczestnika do kolejnego etapu, na zasadzie wyboru: TAK lub NIE. Kryterium dodatkowym jest skala punktowa. Dla każdego z trzech etapów pośrednich równa 1-25 pkt., która jest umocnieniem wcześniejszych decyzji na „tak” lub „nie”. Jest to przydatne, gdy wobec jednego z pianistów zdania są podzielone. Wówczas wkraczają punkty, które mają rozwiązać wątpliwości. Dla finału stosuje się skalę 10-1, gdzie numery oznaczają miejsce przyznane przez jurora uczestnikowi ostatniej rundy. Ponadto, warto wiedzieć, że członkowie komisji nie mogą oceniać w czasie konkursu swoich uczniów lub studentów. Ma to wykluczyć możliwość faworyzowania własnych wychowanków.

Wybór fortepianu

Choć wszystkie fortepiany wyglądają niczym czar na skrzynia w kształcie skrzydła, to każdy różni się swoim brzmieniem. Czy to ze względu na delikatne różnice w rozmiarze pudła (rezonansowego), zastosowane materiały (różne rodzaje drewna) i sposoby ich łączenia, czy rozwiązania techniczne.



Są to czynniki, które pozwalają znaleźć różnice nie tylko pomiędzy markami, ale i poszczególnymi instrumentami - nawet w obrębie jednego modelu. To tak jakby każdy samochód marki X wychodził z fabryki na tyle różny, aby kierowcy wybierali pomiędzy autami, celem wyboru tego, które najlepiej im się prowadzi.

W związku z tym na Konkursie Chopinowskim pianiści zawsze mieli do wyboru kilka fortepianów. Dla uczestników wydarzenia w 1965 roku przeznaczono zaledwie trzy, wszystkie marki Steinway. Najwięcej fortepianów było dostępnych w 1990 r. - siedem klawiatur. W obecnie rozgrywanej edycji uczestnicy mogą wybrać spośród pięciu instrumentów: dwa modele Steinway oraz po

jednym od Yamahy, Fazioli i Kawai.

Chopinowscy puryści

W odniesieniu do wyboru instrumentów w muzycznym świecie ciągle trwają przepychanki, ale trochę innego rodzaju. Wielu profesjonalistów zadaje sobie pytanie, czy bardziej w zgodzie ze sztuką byłoby zagrać na instrumencie wytworzonym współcześnie, czy też takim, na którym tworzył swoje dzieła Fryderyk Chopin. Z tych rozważań zrodził się u Stanisława Leszczyńskiego pomysł Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego na Instrumentach Historycznych, którego pierwsza edycja odbyła się w 2018 r. Wydarzenie ma być organizowane co 5 lat, pokazując, jak inaczej brzmi muzyka mi-

strza, gdy przeniesiemy ją na mechanizmy fortepianów z dawnych lat.

Konkursowe skandale

Przy okazji każdego wydarzenia medialnego zdarzają się skandale. Podobnie w przypadku Konkursu Chopinowskiego mieliśmy do czynienia z kilkoma. Aferę wokół zmagania pianistów najczęściej dotyczą decyzji jury, które nie są zgodne z oczekiwaniami melomanów. Jednym z takich przypadków był konkurs z 1995 r., w którym ulubieńcem publiczności był Aleksiej Sułtanow. Jury przyznało mu jednak drugą nagrodę i to ex aequo z Philippe Giusiano. Komisja została wygwizdana przez publikę, a jej ulubieniec nie pojawił się podczas uroczystości rozdania nagród.

Podobne emocje towarzyszyły edycji z 2010 roku,

kiedy to Yulianna Avdeeva została laureatką 1. miejsca. Zarówno krytycy, jak i odbiorcy konkursu nie potrafili zrozumieć, dlaczego wybrano osobę, która „najmniej rozumiała ducha Chopina”. W tym wypadku jednak jury było podzielone, a w czasie punktu kulminacyjnego obrad - jedna z jurerek wybiegła obrażona na resztę kolegów po fachu.

Najgłośniejszym skandalem był jednak ten z roku 1980, kiedy to pojawił się na nim 22-letni Ivo Pogorelič. Wzbudzał żywe zainteresowanie już samym wyglądem. Podczas gdy inni uczestnicy zakładali kreacje galowe, on przychodził na przesłuchania z potarganą fryzurą i w wymiętych dżinsach. Niejednokrotnie odnotowano, że w trakcie gry żuł gumę, co dla konserwatystów było nie do zniesienia. Słuchacze doceniali jednak pianistę za pokazanie zupełnie nowej odsłony utworów Chopina. Mimo genialnych wykonań, jury nie dopuściło Ivo Pogorelicia do finału Konkursu. Argentynska członkini komisji - Martha Argerich - na znak protestu wyjechała z Warszawy i zrezygnowała z udziału w dalszych obradach.

Muzyczne zmagania młodych pianistów obecnej edycji można śledzić do 23 października. Gorąco zachęcam, by samemu wybrać „swojego finalistę marzeń”.

Karolina Kruczyk

KULTUR
PRZEKAŹNIK

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com
tel: 886 626 747

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

Co? Gdzie? Kiedy?

21 października (czwartek), godz. 16.00

**Rozstrzygnięcie Powiatowego Konkursu Plastycznego „PLASTEK”
Galeria TRAKT, Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. Chopina 101**

Uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego „Plastek – Wspomnienia z wakacji”. Po rozstrzygnięciu konkursu oraz wręczeniu nagród i dyplomów otwarta zostanie wystawa prac konkursowych.

21 października (czwartek), godz. 16.00 – 18.00

Nabór do Teatru Maska

Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

Zajęcia otwarte Teatru Maska. Prowadzący zajęcia Dawid Żakowski wraz z młodymi twórcami „Maski”, przybliży zainteresowanym podstawowe techniki z zakresu teatru ruchu i żywej ekspresji. Wskazany strój sportowy. Nabór trwa do końca października. Bliższe informacje telefonicznie pod numerem: 696-585-354 lub mailowo: dawid.zakowski.sck@gmail.com

22 października (piątek)

Zakręcony Oberek – Święto Tańca Ludowego

Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

– godz. 16.00 – 17.30

Warsztaty taneczne, które poprowadzą instruktorki Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Folklorek” – Katarzyna Proch i Kinga Przybylska oraz Aleksandra Grad – choreograf i instruktor tańców ludowych. W warsztatach może wziąć udział każdy, niezależnie od wieku i umiejętności tanecznych. Koszt udziału: 10 zł. Zapisy telefonicznie w impresariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury pod numerem: (46) 863-07-68.

– godz. 18.00

Koncert pełen dźwięków rodzimej muzyki ludowej. Na scenie sali widowiskowej wystąpią aż trzy zespoły: Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca „Folklorek”, „Mali Smardzewianie i „Mali Lubochnianie”. Zapowiada się prawdziwa eksplozja tańca, śpiewu i dobrej zabawy w folkowych rytmach. Wstęp wolny. Rezerwacje wejściówek telefonicznie w impresariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury pod numerem: (46) 863-07-68.

22 października (piątek)

Piątek z SCK online,

Facebook Sochaczewskiego Centrum Kultury

Na profilu SCK na Facebooku zaprezentowana zostanie wystawa online Artura Jeziorskiego – artyście prowadzącego w Sochaczewskim Centrum Kultury pracownię rzeźby i malarstwa WYTWORNIA ART.

23 października (sobota), godz. 19.00

Leszek Wypych Trio - koncert

Klub Kontrast, Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

Leszek Wypych Trio obraca się w różnych gatunkach muzycznych, takich jak rock, blues, country, pop czy jazz. Jest to autorski, instrumentalny projekt Leszka Wypycha. Zespół tworzą z nim przyjaciele, z którymi współpracuje również w innych projektach muzycznych. Wstęp: 20 zł. Wymagane rezerwacje telefoniczne pod numerem: (46) 863-07-68. Ilość miejsc ograniczona.

28 października (czwartek), godz. 16.00 – 18.00

Nabór do Teatru Maska

Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

Ostatnie zajęcia otwarte Teatru Maska. Prowadzący zajęcia Dawid Żakowski wraz z młodymi twórcami „Maski”, przybliży zainteresowanym podstawowe techniki z zakresu teatru ruchu i żywej ekspresji. Wskazany strój sportowy. Bliższe informacje telefonicznie pod numerem: 696-585-354 lub mailowo: dawid.zakowski.sck@gmail.com

29 października (piątek), godz. 18.00

Wernisaż wystawy ceramiki „In speculo” Mai Ryz-Kobek

Galeria ZeDeK, Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

Uroczyste otwarcie wystawy ceramiki Mai Ryz-Kobek. Artystka zajmuje się projektowaniem i wyrobem ceramiki artystyczno-użytkowej. Specjalizuje się w tworzeniu dekorów ściennych, obrazu ceramicznego oraz form przestrzennych a także przedmiotów codziennego użytku. Jest pedagogiem specjalnym, plastykiem, artystą ceramiką. Brała udział w wielu wystawach w kraju i za granicą, m.in. w Dublinie, Pradze, Hradec Kralove, Warszawie, Krakowie, Wałbrzychu czy Świdnicy. Od 2019 roku współpracuje z Sochaczewskim Centrum Kultury, prowadząc pracownię ceramiki MAJOLIKA.

30 października (sobota), godz. 9.00 – 13.00

Kurs pisania ikon „Mandyion – Święte Oblicze”

**Sochaczewskie Centrum Kultury,
ul. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego 5**

Kolejne z cyklu pięciu spotkań warsztatowych pisania ikon. Zajęcia prowadzi ikonograf, pedagog - Elżbieta Maciątkiewicz. Kurs trwa do 6 listopada.

30 października (sobota), godz. 19.30

Sochaczewskie Zaduszki Kulturalne - Wieczór Działów

Klub Kontrast, Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

Sochaczewskie Centrum Kultury wraz z Miejską Biblioteką Publiczną zapraszają do saloniku muzyczno-literackiego na „Wieczór Działów”. Spotkanie pełne zaduszkowych wspomnień oparte będzie na performatywnym czytaniu słynnego dramatu Adama Mickiewicza. Nie zabraknie też akcentów muzycznych. Znane i lubiane utwory, przy akompaniamencie Jolanty Kawczyńskiej i Arkadiusza Mamcarza, zaśpiewają młodzi wokaliści Klubu Piosenki. Wstęp wolny. Wymagane rezerwacje telefoniczne w impresariacie SCK pod numerem: (46) 863-07-68.

RUGBY

Orkan pogonił Pogoń

Zrealizowali plan wygrywając za pięć punktów. W niedzielę 17 października Orkan Sochaczew pokonał w wyjazdowym meczu VII kolejki Ekstraligi Rugby drużynę Pogoni Siedlce 57:7.

Będąca w kryzysie przedostatnia w tabeli ekipa gospodarzy, która w tym sezonie nie wygrała jeszcze ani jednego spotkania, nie potrafiła sprostać sochaczewskim „rycerzom”. Orkan już w pierwszej połowie zdobył pięć przyłożeń, zapewniając sobie ofensywny punkt bonusowy. Drużyna Macieja Brażuka zwiększała przewagę po przerwie. Efektem tego były kolejne cztery przyłożenia ekipy z Sochaczewa i ostateczna wygrana przewagą 50 punktów.

Tydzień wcześniej, w niedzielę 11 października, ekipa Orkana zagrała w Gdańsku w II turnieju mistrzostw Polski w rugby 7. W fazie grupowej sochaczewianie pokonali drużyny Rugby Białystok



Awenta Pogoń Siedlce – Orkan Sochaczew 7:57 (7:29)

Punkty Orkan: Pieter Steenkamp 12, Radosław Rakowski 10, Artem Zarovnyi 10, Danco Burger 10, Artur Fursenko 5, Tomasz Markiewicz 5, Edwin Jansen 5

Skład RCO: Antoni Gołębiowski (Dawid Janasz), Michał Gadomski (Michał Polakowski), Francois Pelsler (Adam Lewandowski), Andre Meyer, Artem Zarovnyi (Kamil Zieliński), Krystian Mechecki (Jakub Budnik), Tomasz Markiewicz (Adam Szwarc), Edwin Jansen, Dawid Plichta (Adrian Pętlak), Pieter Steenkamp, Radosław Rakowski, Artur Fursenko, Danco Burger, Kacper Szufliński (Kamil Miękus), Kacper Wróbel

33:0 i Legię Warszawa 76:0 oraz przegrali z Posnanią Poznań 12:19. Porażka ta sprawiła, że w kolejnej fazie zawodów Orkan mógł zagrać jedynie o trzecie miejsce. W małym finale pokonali warszawską Skrę 19:7. Kolejne turnieje siódmek odbędą się wiosną przyszłego roku.

Trwają za to rozgrywki ekstraligi. Na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej Orkan Sochaczew, z 20 punktami, zajmuje piąte miejsce w tabeli. Już w kolejny weekend przed sochaczewskimi rugbistami bardzo ważny mecz. W niedzielę 24 października o godz. 12:50 Orkan podejmie na stadionie przy ul. Warszawskiej aktualnie drugą w tabeli Lechię Gdańsk.

PIŁKA NOŻNA

Ponownie... dwa mecze, trzy punkty

Piłkarze Orkana Sochaczew grają „w kratkę”. Po dobrym meczu i wysokim zwycięstwie u siebie ponownie przegrywają na wyjeździe z A-klasowym średniakiem.

W piątek 8 października ekipa prowadzona przez Andrzeja Grzybowskiego pokonała przy ul. Warszawskiej drużynę Zorza Szczawin Kościelny 7:1. Gospodarze prowadzili do przerwy 2:0, a w drugiej połowie skutecznie kontrowali rywala i pod-



wyższali wynik. Hat-trick dla Orkana ustrzelił Aleksander Psiuk, po dwie bramki trafili Jakub Danowski i Jakub Kowalczyk. Co cie-

kawe, mecz rozpoczął się o godz. 19.00 i rozegrano go przy sztucznym oświetleniu. Bez punktów sochaczewianie wrócili z me-

czu z Pogonią Słupia, który odbył się w niedzielę 17 października. Gospodarze prowadzili po pierwszej połowie 2:0. Po wznowieniu gry zdobyli trzecie trafienie. Honorowego gola dla Orkana strzelił Mateusz Kaczorowski. Pogoń wygrała 3:1.

Do zakończenia rundy jesiennej w płockiej A-klasie pozostał jeden mecz. Orkan zagra go w Sochaczewie. W sobotę 23 października o godz. 16.00 podejmie Polonię Radzanowo.

LEKKOATLETYKA

Jesienna runda czwartków lekkoatletycznych

Z każdym tygodniem frekwencja wzrasta! Dotychczas rozegrano trzy rundy eliminacyjne sochaczewskich „Czwartków Lekkoatletycznych”.

Ostatnie zawody w rundzie jesiennej już w najbliższą środę – 20 października, od godz. 15.00 na stadionie MO-SiR przy ul. Warszawskiej. Zapraszamy dzieci z roczni-



ków 2009-2011 i młodszych, którzy chcieliby sprawdzić swoje umiejętności w konkurencjach lekkoatletycznych.

Zawody będą odbywać się również wiosną (marzec-kwiecień). Organizatorzy planują jednak zmienić godziny i dni startów, licząc na większą frekwencję. Wyniki rywalizacji oraz szczegółowe informacje na stronie: mosir.sochaczew.pl.

Rugby to wspaniała przygoda życia (cz. III)

W swojej sportowej karierze grał w rugby przez siedemnaście lat, w tym dziewięć sezonów w sochaczewskim Orkanie. Był kapitanem reprezentacji Polski, rywalizował z drużynami w najwyższej lidze we Francji. Później został dyrektorem klubu Orkan, a obecnie, od blisko 11 lat, pełni funkcję burmistrza Sochaczewa. W roku jubileuszu 50-lecia rugby w naszym mieście z **Piotrem Osieckim** rozmawia Maciej Frankowski.

Wyjazd do Francji to odważna decyzja - kraj z inną kulturą, innym językiem. Co na to najbliżsi?

Podjąłem decyzję z pełną świadomością, że jeśli mam wyjechać, to z całą rodziną. Pojechałem w październiku 1989 r. a w styczniu następnego roku dołączyła do mnie żona z dwiema córkami. Gdy trafiłem do Francji moja znajomość języka ograniczała się do słów bonjour i s'il vous plaît, a kinematografia kojarzyła mi się z przepiękną aktorką Catherine Deneuve. Uwielbiam nawiązywać relacje międzyludzkie, więc umiejętność komunikacji była dla mnie niezbędna. Nie wyobrażałem sobie, że krzyczę do kolegów na boisku „ej ty, podaj piłkę”. Na początku obawiałem się o córki, ale okazało się, że niepotrzebnie. Dzieci chłoną jak gąbka, do tego stopnia, że w zależności gdzie mieszkaliśmy, a często się przeprowadzaliśmy, tam moje córki łapały lokalny akcent. Sam przez pierwszy miesiąc pobytu miałem cały czas włączony telewizor, żeby osłuchiwać się z językiem. Musiałem się przystosować, zasymilować z tą kulturą, również inną kulturą rugby. Trafiłem do jednej z ojczyzn tego sportu, kraju gdzie cieszy się ogromną popularnością. Szczególnie na południu Francji, gdy widzisz z oddali kawałek trawiastego pola, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że zobaczysz tam też słupy.

Co pana najbardziej zaskoczyło w kwestii gry?

Odkryciem było dla mnie to, jak mentalnie należy przygotować się do meczu. Największym żartownisiom na godzinę przed meczem zmieniał się wyraz twarzy. W szatni panowało całkowite skupienie, koncentracja, mobilizacja. Wyjście z niej na mecz było jak wyruszenie grupy gladiatorów gotowych na wojnę. Gdy szatniarz albo kierownik drużyny spóźnił się, żeby otworzyć, to młyn

wychodził razem z drzwiami. Taki był poziom emocji.

Przez pięć lat grał pan w czterech francuskich klubach.

Pierwszy sezon występowałem w niewielkim klubie RC Morez, przy granicy ze Szwajcarią. Awansowaliśmy do III ligi. Następnie odezwał się do mnie mój reprezentacyjny kolega Jarosław Sikorski. Dał mi kontakt do pierwszoligowego (najwyższa klasa rozgrywkowa we Francji) zespołu US Avignon, na południu kraju. Zagrałem w nim jeden sezon, a w następnym przeszedłem do pierwszoligowego beniaminka US La Pontet. Ostatnie dwa lata spędziłem w klubie RC Pontoise, gdzie staraliśmy się o awans do II ligi. Byłem już wtedy 33-letnim zawodnikiem i zdawałem sobie sprawę, że moja kariera zbliża się do końca, tak samo jak pobyt we Francji. Już wcześniej postanowiłem, że gdy skończę sportową przygodę, razem z rodziną wracam do Polski. Można powiedzieć, że trochę symbolicznie historia zatoczyła koło. W ostatnim meczu w barwach RC Pontoise zagrałem w III linii młyna, na wiązaczu - pozycji nr 8, czyli tak jak zaczynałem. Później, niestety, pogłębiła się kontuzja kregosłupa i z rozsądku musiałem zakończyć karierę. Wróciłem do Sochaczewa.

Od ponad 10 lat jest pan burmistrzem. Czy są jakieś podobieństwa między grą w rugby a pracą w samorządzie?

W całym naszym życiu, obojętnie jakie pełniemy funkcje, nigdy nie jesteśmy na bezлюдnej wyspie. Zawsze przebywamy w otoczeniu innych ludzi, pracujemy w konkretnym środowisku. Różnice między grą w rugby, a pracą w samorządzie są w istocie niewielkie. Różnią się cele i charakter pracy. Metodyka pozostaje niezmienna. To przede wszystkim praca w zespole. Jeśli jest się lide-



Piotr Osiecki w barwach Orkana Sochaczew grał w sumie przez dziewięć sezonów (1978-1981, 1983-1989). Rozegrał 103 mecze w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce, zdobył 141 punktów. W latach 1986-1989 był również trenerem drużyny seniorów. Zdjęcie wykonane w 1999 roku podczas jubileuszu 75-lecia MKS Orkan, którego dyrektorem był wówczas Piotr Osiecki

rem, czy to kapitanem reprezentacji Polski, czy burmistrzem miasta, to żeby zacząć wymagać czegoś od innych, najpierw muszę wymagać od samego siebie. Najważniejsza jest współpraca z innymi ludźmi, bo nawet jeśli będę w czymś najlepszy, to sam nic nie osiągnę. Sport uczy odpowiedzialności, konsekwencji i samodyscypliny, dlatego moje doświadczenie, kapitał zdobyty podczas kariery sportowej, wykorzystuję teraz w swoim dalszym życiu - zawodowym, społecznym i towarzyskim.

Ogląda pan mecze w telewizji, komuś kibicuje, ma pan jakieś ulubione drużyny?

Z prawdziwą przyjemnością, jeśli tylko pozwala mi na to czas, oglądam transmisje meczów. Gdy nie mogę być na stadionie, a mam sposobność zobaczyć mecz Orkana w telewizji czy

Internecie, to zawsze oglądam. Cieszę się, że rugby w Polsce jest coraz bardziej medialne. Przyznam też, że zdarzało mi się zasiąść wspólnie przed ekranem z osobami, dla których była to pierwsza styczność z tym sportem. Słyszałem komentarze: „jakie to jest super, jak to się fajnie ogląda. Cały czas na tym boisku coś się dzieje”. Oczywiście, gdy coś było niezrozumiałe, to tłumaczyłem zasady - kiedy młyn, co się dzieje, jak piłka wypadnie do przodu, itd. Jeśli chodzi o moje ulubione drużyny, to od zawsze jestem zafascynowany rugby francuskim i nowozelandzkim. Jestem zachowany w tych drużynach. Obie grają ręką bardzo szybko i widowiskowo rugby, przy czym moi ulubieni All Blacks są w tym trochę bardziej wyrafinowani niż Les Bleus.

Oglądał pan z trybun mecz o brąz ze Skrą Warszawą. Jakie wrażenie

zrobiła na panu zwycięska drużyna Orkana?

Jestem pełen podziwu dla obecnej drużyny, jej rozwoju, tym jak zawodnicy pięknie „odpalili” na koniec sezonu, podczas starcia z Ogniwem Sopot. Mecz o trzecie miejsce Orkana ze Skrą pokazał nie tylko umiejętności poszczególnych zawodników, ale też niesamowitą dojrzałość i konsekwencję całej drużyny. To tego elementu brakowało w zespole z mojej epoki i późniejszych ekipach Orkana. W rozgrywanym w Warszawie małym finale nasza drużyna zaimponowała mi szczególnie w ostatnich dziesięciu minutach. Zawodnicy mogli stwierdzić, że już niezależnie od wszystkiego mają brązowy medal. Różnica siedemnastu punktów była dla rywali nie do odrobienia. Jednak nie odpuścili. Honor im nie pozwolił. Grali do końca i wygrali do zera.

Spotkał się pan z porównaniami obecnej ekipy Orkana z drużynami sochaczewskiego klubu sprzed lat?

Słyszałem kilka razy od kolegów z boiska „jak ten Orkan gra. My byśmy to wygrali”. Otwarcie im wtedy odpowiadam, że dzisiejszy zespół Orkana, będąc w takiej formie jak 3 lipca 2021 roku, gdy wywalczył medal, gdyby spotkał się z brązową drużyną z 1984 roku w ówczesnej dyspozycji, to wygrałby 40:0. I to tylko wtedy, gdyby ci młodzi ludzie się nad nami zlitowali, bo gdyby bardziej przycisnęli, to wynik byłby jeszcze wyższy. Może byśmy nie ustępowali im w tak zwanym czytaniu gry, na pozycjach 9 i 10, ale w bezpośrednim starciu nie mielibyśmy szans. Rugby poszło niesamowicie do przodu, wymaga od zawodników jeszcze większej wytrzymałości i szybkości. To obecnie bardzo wyrafinowana gra, gdzie czasem jeden błąd decyduje o tym, że drużyna przegrywa mecz.

To rok 50-lecia rugby w Sochaczewie. Czego z okazji tego okrągłego jubileuszu życzy pan RC Orkan w kolejnych latach?

Pięćdziesięcioletnia historia pokazuje, że największą wartością sochaczewskiego rugby są ludzie, którzy zakochali się w tej dyscyplinie sportu. Wszystkie sukcesy są wynikiem ciężkiej pracy zawodników, trenerów, działaczy, kibiców. To ich konsekwencja i upór w dążeniu do celu sprawiła, że ta dyscyplina sportu jest obecna i rozwija się od pół wieku. Mam nadzieję, że te najtrudniejsze okresy w historii Orkana, jak chociażby ten z początku lat 90., mamy już za sobą. Obecnie klub osiągnął stabilizację pod względem organizacyjnym, ma coraz lepszą sytuację finansową, jego władze są w stanie zapewnić coraz lepsze warunki zawodnikom i trenerom. Wierzę, że wywalczony w tym roku brązowy medal mistrzostw Polski w piętnastkach będzie początkiem pasma sukcesów i Orkan pokaże, na co go stać. Rugby to doskonała szkoła życia, która uczy dyscypliny, odpowiedzialności i szacunku do drugiego człowieka. Wychodząc na boisko nigdy nie widziałem przed sobą zniechęconego wroga, którego chcę zniszczyć, lecz sportowego rywala, którego muszę pokonać swoimi umiejętnościami. Zawodnikom, trenerom i działaczom życzę, aby potraktowali grę w rugby jako wspaniałą przygodę życia. To podróż, podczas której spotykamy wielu wspaniałych ludzi, przeżywamy ogromne emocje. Nikt nam i kolejnym pokoleniom sochaczewskich rugbistów tego nie zabierze. Tym, którzy grają obecnie, i tym co przyjdą grać w przyszłości w barwach sochaczewskiego Orkana, życzę wielu sukcesów, przyjaźni oraz satysfakcji z uprawiania tej trudnej a jednocześnie przepięknej dyscypliny sportu.

TENIS STOŁOWY

Trzy mecze tenisistek

Po kilkutygodniowej przerwie wróciły rozgrywki Ekstraklasy Kobiet w Tenisie Stołowym. Sochaczewska drużyna wygrała dwa mecze u siebie i przegrała na wyjeździe w derbach Mazowsza ze Startem Nadarzyn.

W sobotę 9 października SKTS podejmował ligowego beniaminka z Tarnowskich Gór. Zgodnie z przewidywaniami był to szybki mecz. Gospodynie wygrały 3:0. Jedyne seta dla przyjezdnej ekipy urwała Natalia Szymczyk w pojedynku z Zuzanną Wielgos.

Tydzień później, 16 października, do Sochaczewa przyjechał zespół z Częstochowy. Było to bardzo emocjonujące spotkanie. SKTS wygrał go dzięki dwóm punktom Iriny Ciobanu, której w decydującym pojedynku udało się „rozkruszyć”, od drugiej partii, defensywę Tetyany Bilenko. Trzeci punkt dołożyła Daria Łuczakowska, która w czwartym secie obroniła piłkę meczową i ostatecznie po pięciu partiach pokonała Anastasię Dymyrenko.

Dwa zwycięstwa Iriny Ciobanu okazały się niewystarczające do wygranej w derbach Mazowsza. Po blisko trzygodzinnej walce SKTS przegrał w niedzielę 17 paź-



SKTS Sochaczew – MKS Skarbek Tarnowskie Góry 3:0

Irina Ciobanu – Klaudia Franaszczuk 3:0 (11:6, 11:4, 11:5)

Daria Łuczakowska – Julia Tomecka 3:0 (12:10, 11:8, 11:8)

Zuzanna Wielgos – Natalia Szymczyk 3:1 (12:10, 7:11, 11:8, 11:9)

SKTS Sochaczew - Babetto AZS UJD Częstochowa 3:1

Irina Ciobanu – Roksana Załomska 3:0 (11:4, 11:6, 11:7)

Zuzanna Wielgos – Tetyana Bilenko 0:3 (2:11, 9:11, 6:11)

Daria Łuczakowska – Anastasiya Dymyrenko 3:2 (12:14, 11:9, 6:11, 13:11, 11:5)

Irina Ciobanu - Tetyana Bilenko 3:1 (5:11, 11:6, 11:6, 13:11)

MUKS Start Nadarzyn - SKTS Sochaczew 3:2

Paulina Krzysiek – Zuzanna Wielgos 3:2 (8:11, 11:4, 11:4, 9:11, 17:15)

Dominika Wołowicz - Irina Ciobanu 0:3 (9:11, 8:11, 6:11)

Katarzyna Ślifirczyk - Daria Łuczakowska 3:1 (9:11, 12:10, 11:5, 17:15)

Paulina Krzysiek - Irina Ciobanu 1:3 (4:11, 4:11, 11:9, 5:11)

Dominika Wołowicz – Ilona Sztwiertnia 3:2 (...)

dziennika w Nadarzynie 2:3. Na pocieszenie pozostał jeden punkt do dopisania do ligowej tabeli.

Wcześniej, podczas przerwy w rozgrywkach ligowych, młode zawodniczki SKTS, w weekend 2-3 października, wystąpiły w pierwszym turnieju z cyklu Grand Prix Polski Juniorów, rozgrywanym w Nowym Dworze Mazowieckim. Zwyciężyła Zuzanna Wielgos, pokonując w finale Wiktorię Wróbel 4:2. Druga tenisistka, występująca w tym sezonie w barwach sochaczewskiego klubu, Ilona Sztwiertnia, odpadła z turnieju w ćwierćfinale, w którym przegrała ze swoją klubową koleżanką Zuzanna wygrała w bezpośrednim pojedynku 4:1. Podczas uroczystości wręczenia nagród uhonorowany został również prezes SKTS. Na wniosek mazowieckiego związku, Bronisław Gawrylczyk otrzymał złotą odznakę Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

KARATE



Karatecy na największych zawodach w Polsce

W poniedziałek 4 października w katowickim „Spodku” rozegrano zawody Pucharu Europy w Karate Tradycyjnym dzieci do 13 lat i młodszymi. Wystartowała w nich dziewięcioosobowa grupa reprezentantów Karate Klub Sochaczew.

Dwa złote medale w konkurencji Kumite zdobyli Anna Wysocka i Franciszek Oł-

tarzewski. Na najniższym stopniu podium w tej samej konkurencji stanął Błażej Stelmach. Kolejny medal do kolekcji, tym razem brązowy, w rywalizacji Kata wywalczył Franciszek Ołtarzewski. Ponadto sochaczewski klub karate reprezentowali: Patrycja Wilczyńska, Amelia Jaskulska, Kuba Świątkowski, Tomasz Włodarczyk, Bartosz Cybulski i Marcel Kawecki.

TENIS STOŁOWY

Grają w piątej lidze

W strukturze WKS Sochaczew udało się reaktywować męską drużynę tenisa stołowego, która rozpoczęła w tym sezonie rywalizację w V lidze mazowieckiej.

Dwa mecze i dwa zwycięstwa – póki co sochaczewska ekipa radzi sobie całkiem nieźle. 3 października WKS pokonał na wyjeździe drużynę UKS Alfa II Gostynin – 9:1. Z kolei w niedzielę 10 października, w hali MOSiR przy ul. Kusociń-

skiego, po wyrównanym boju, sochaczewianie zwyciężyli z GKS Fałą Nowy Duninów 8:6.

Kolejny mecz tenisiści stołowi zagrają 24 października na wyjeździe. Sochaczewski team zmierzy się z również niepokonaną w tym sezonie ekipą Vis Wiskitki. W barwach WKS Sochaczew grają: Kamil Bartczak, Adam Ertman, Maciej Kilanowski, Piotr Szepiecko oraz rezerwowi, dobry duch drużyny - Adam Kopczyński.

SIATKÓWKA

Siatkarze wrócili na parkiet

Wystartował 27 sezon Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Zgłosiło się sześć drużyn. W niedzielę 17 października w chodakowskiej hali MOSiR rozegrano pierwszą kolejkę.

W inauguracyjnym spotkaniu Piast Feliksów pokonał ekipę z Teresina 3:1. Zespół z Wyszogrodu nie dał szans Volleyowi Sochaczew, wygrywając bez straty seta. Natomiast ostatni mecz zakończył się tie-breakiem, w którym KS Bielce pokonał drużynę „Szeffy”.



Szczegółowe wyniki, składy drużyn oraz więcej informacji o ALPS dostępne na stronie organizatora rozgrywek: mosir.sochaczew.pl.

JUDO

Walczyli najlepsi juniorzy w Polsce

W niedzielę 10 października w Szkole Podstawowej nr 4 odbyły się zawody XII Otwartego Pucharu Polski Judo Juniorów i Juniorów im. Tadeusza Naskręta, których głównym organizatorem był UKS „Orkan-Judo” Sochaczew. Do rywalizacji przystąpiło sześcioro zawodników z dwóch sochaczewskich sekcji judo. Niestety, żaden z nich nie stanął na podium.

O randze imprezy, w której wystartowało 168 zawodniczek i zawodników judo z 60 klubów z całej Polski, świadczy liczny udział reprezentantów kraju – uczestników tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów w Luksemburgu i Mistrzostw Świata Juniorów we Włoszech.



Otwarcie zawodów odbyło się zgodnie z ceremoniałem olimpijskim. Symbolicznego zapalenia znicza dokonała zawodniczka UKS Orkan-Judo, aktualna wicemistrzyni Polski młodziczek – Oliwia Hupert; flagę wciągnął inny młody reprezentant gospodarzy Hubert Postek. Podobnie jak podczas poprzednich memoriałów Tadeusza Naskręta wśród przybyłych gości była jego żona – Urszula. Na zawodach gościł też

m.in. dwukrotny mistrz świata, mistrz olimpijski z Atlanty w 1996 - Paweł Nastula. Wspierające wydarzenie sochaczewskie samorządy reprezentowali naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowym UM, Agata Kalińska oraz członek sochaczewskiego zarządu powiatu – Bogumił Czubacki.

W XII edycji turnieju wystartowało sześcioro zawodników z dwóch sochaczewskich sekcji judo. Najwyżej sklasy-

fikowana została Dominika Markiewicz (UKS Siódemka 48 kg), która, ocierając się o podium, zajęła czwarte miejsce. Trener „Siódemki” Janusz Piechna wystawił jeszcze dwóch zawodników: Tymoteusza Wiczorka (66 kg) i Andrzeja Kisielskiego (81 kg). Niestety, przegrali swoje pierwsze walki i szybko odpadli z turnieju. Najlepiej z grona gospodarzy zawodów - UKS „Orkan-Judo” wypadł Kacper Wątkowski (81 kg), który dwie walki wygrał, dwie przegrał, co pozwoliło mu na zajęcie siódmego miejsca. Dwóch jego klubowych kolegów, którzy startowali w tej samej kategorii wagowej – Maksymilian Żakowski i Bartosz Ambroży - odpadli w początkowej fazie turnieju.

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16
Redaguje zespół: Daniel Wachowski (redaktor naczelny) (daniel.wachowski@sochaczew.pl)
Jolanta Śmielak-Sosnowska
Sebastian Stępień
Maciej Frankowski

administracja strony www: Sebastian Stępień
operator DTP: Sebastian Stępień
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.
Nie przyjmujemy płatnych ogłoszeń i nie sprzedajemy powierzchni reklamowej w gazecie.

kontakt:
tel. 862-22-35 (wew. 340, 470, 471)
adres do korespondencji:
ul. 1 Maja 16
96-500 Sochaczew, pok. 403

e-mail: ziemiasochaczewska@gmail.com
www: ziemiasochaczewska.sochaczew.pl
Druk: Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź
Nakład 5000 egz.

BIEGNIEMY DLA BIAŁO-CZERWONEJ

3 SOCHACZEWSKI BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

11.11.2021



www.SOCHACZEW.PL
— BĄDZ W CENTRUM —

SPORTU!

PROGRAM BIEGU

- godz. 8.30 - Otwarcie biura zawodów,
- godz. 9.30 - Oficjalne Otwarcie biegu
- godz. 9.35 - start biegu NORDIC WALKING
- godz. 9.45 - Bieg Malucha do lat 7 na dystansie ok.200 m
- godz. 10.20 - Bieg główny 5000m,
- dekoracja zwycięzców,
- wręczenie nagród,
- zakończenie imprezy.

START: PLAC KOŚCIUSZKI

www.mosir.sochaczew.pl



MARS
polska



Ziemia
SOCHACZEWSKA

radio
sochaczew 94.0
www.radiosochaczew.pl

express
SOCHACZEWSKI